Nr. 450. Kraków, Sobota 29 Września 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 —	24 —	12 —	4 —
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 —	24 —	12 —	4 —
z dwurazową	55 20	27 60	13 80	4 60
W Państwie Niemieckiem	51 60	25 80	12 90	4 30
W innych państwach	63 60	31 80	15 90	5 30

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) sprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. kasy oszczęd. 857.484. Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe. Miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hop ... i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupacysa, ul. Jagiellońska 5; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Rochach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 95 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Mowa Asquitha

Kraków, 29 września.

Odezwał się pierwszy głos odpowiedzi ze strony koalicyi na noty mocarstw centralnych, przesłane papieżowi. Jest to mowa Asquitha. Formalnie nie jest on mężem oficyalnym. Ale w rzeczywistości reprezentuje Anglię czynną może bardziej jeszcze niż sam Lloyd George. Za rządów Asquitha wojna wybuchła. On kierował nawą państwa wielko-brytańskiego przez pierwsze dwa lata wojny. On wreszcie a nie Lloyd George jest przedstawicielem wielkiego stronnictwa liberalnego, które do tej pory posiada większość w Izbie gmin. Więc głos Asquitha ma wielką wagę. Przez usta jego mówi w każdym razie większość parlamentu angielskiego.

Potrzeba porównać kolektywną odpowiedź koalicyi na notę pokojową mocarstw centralnych z dnia 12 grudnia 1916 r. z mową Asquitha, aby ocenić ten olbrzymi postęp, który w czasie między obiema temi enuncyacyami uczyniła angielska myśl polityczna w kierunku pokojowym. Gdy wtedy odpowiedzią koalicyi było żądanie rozbioru Austryi i rozbicie Niemiec na drobne państewka, dzisiaj wywód Asquitha o pokoju opiera się na zasadzie, że nie powinno być ani zwycięzców ani zwyciężonych.

Albowiem najbardziej znamiennem i ważnem w całej mowie Asquitha jest zdanie, w którem powiada on: „Tem mniej możemy spodziewać się pokoju możliwego do przyjęcia po traktacie, narzuconym zwyciężonym przez zwycięzców". Tu wyrażona została po raz pierwszy ze strony koalicyi zasada, że pokój musi być dziełem kompromisu a nie prostego narzucenia woli jednym przez drugich. Hasło Lloyd Georgea «knock out» zostało zatem rzucone do kosza. Koalicya odstąpiła od zasady pokonania [illegible] mocarstw centralnych. Miejsce tego hasła zajęła idea, która od dawna już nie wychodzi z dyskusyi — hasło pokoju trwałego opartego na sprawiedliwości i wolności wszystkich narodów.

Wobec tej naczelnej zasady kompromisu, którą podkreślił Asquith, zarzuty ogólnikowości, uczynione przeciw niemu [illegible] mocarstw centralnych przedstawiają się o wiele łagodniej. Świadczą one tylko o tem, że rokowania pokojowe nie doprowadziły jeszcze do ustalonych rezultatów, że tarcia zakulisowe trwają dalej, że więc Asquith nie może bez zastrzeżeń uznać warunków tych not. Anglia jest jeszcze ciągle w obligu wobec swych aliantów i to zarówno wielkich jak małych. Stąd owe warunki, któremi zaszczycił Asquith zwykłe postulaty Włoch, Serbii i Rumunii, mówiąc o nich »dawno płatnych pretensyach«. Stąd jego żywe zajęcie się Alzacyą i Lotaryngią. Stąd wreszcie także i jego żywe o polskich [illegible] Wilsona. Ale czytając cały ten ustęp, w którym wylicza się zarzuty [illegible] mocarstw centralnych a zarazem postulaty koalicyi, widzi się, że centralny punkt całej tej wielkiej konstelacyi postulatów jest restytucya Belgii. Tu widocznie Anglia nie osiągnęła jeszcze swych celów i dla ich zawarowania przedstawia te swoje pretensye.

Dalszy wywód Asquitha o konstrukcyi przyszłego pokoju, którego celem nie jest przywrócenie status quo ani też dawnej równowagi mocarstw, lecz zastąpienie obu tych rzeczy systemem międzynarodowym, w którym znalazłyby miejsce wielkie i małe państwa, któryby im zapewnił równe bezpieczeństwo i niezawisły rozwój, jest bardzo zajmujący i nie zawiera nic takiego, na coby się ktokolwiek nie mógł zgodzić. Każdy przyjaciel ludzkości musi przyklasnąć angielskiemu mężowi stanu i cieszyć się serdecznie, że wojna, rozpoczęta przez koalicyę w celach jawnie zdobywczych, których gwarancyą niezawodną był udział w niej caratu rosyjskiego, doprowadziła ją wreszcie do zrozumienia, że nie może być ani zwycięzców ani zwyciężonych i że nikogo wbrew jego woli zbawiać nie należy.

W ogólnem ocenieniu mowy Asquitha potrzeba stwierdzić, że oficyalna Anglia wychodzi w niej po raz pierwszy naprzeciw pokojowi rozumnemu i możliwemu do dyskusyi. W porównaniu z tem, co było jeszcze przed rokiem, jest to niezmiernie wiele, jakkolwiek jest to bezwątpienia ciągle jeszcze o wiele za mało, aby na podstawie tej mowy można już mówić o bliskości bezpośredniej pokoju. Mowa ta świadczy tylko, że pękły pierwsze lody, że po stronie Anglii, więc z pewnością także i całej koalicyi, znikła już nadzieja decydującego zwycięstwa, że urojenie o zmiażdżeniu Europy środkowej nie mąci już statystom koalicyjnym obrazu rzeczywistego stanu rzeczy w Europie i na kuli ziemskiej. Jest to oczywiście dopiero początek. Ale ten został już niezawodnie zrobiony. Dowodzi tego ponad wszelką wątpliwość mowa Asquitha. Po stronie mocarstw centralnych odezwą się z pewnością głosy, ujemnie oceniające tę mowę jako instrument pokoju. Nie należy jednak łudzić się tymi głosami. Będą one bowiem tylko wyrazem taktyki dotyczących rządów, stosowanej w danym momencie. W objektywnem rozważaniu mowa Asquitha jest w zasadniczych swych częściach podjęciem myśli not mocarstw centralnych, jest wstępem do dyskusyi wspólnej nad realizacyą tych myśli.

Sytuacya parlamentarna.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 września.

Z niemieckich kół poselskich, zbliżonych do rządu, dowiaduje się korespondent »Nowej Reformy«, że **rząd liczy się z poważnym stanem sytuacyi parlamentarnej**. Wczorajsza 5 godzinna rada ministrów, zwołana pod wpływem wypadków w komisyi budżetowej, zajmowała się głównie sytuacyą parlamentarną. Uzyskanie większości w parlamencie dla prowizoryum budżetowego jest sprawą piekącą, tem bardziej, że prowizoryum do dnia 1 listopada załatwione być musi. Dotychczasowe stanowisko poszczególnych stronnictw do rządu świadczy o trudnościach, z jakiemi rząd w sprawie budżetu liczyć się musi. **Oprócz Koła polskiego zapowiedzieli opozycyjne stanowisko wobec rządu Czesi i Rusini. Słowianie południowi oświadczyli niedawno, że postępować będą solidarnie z Czechami. Socyaliści niemieccy nie głosowali także za ostatniem prowizoryum budżetowem.** Jeżeli wszystkie stronnictwa powyższe wytrwają na dotychczasowem stanowisku, nie uzyska rząd w parlamencie większości dla prowizoryum budżetowego. Radykali niemieccy grożą z nietajonem zadowoleniem, że **rząd liczy się z wszystkiemi możliwościami.**

*

»Corr. Austria« donosi: **Sytuacyę parlamentarną uważać można za poważną.** Nie ulega wątpliwości, że rząd podziela również to zdanie. Dyskusya budżetowa ma charakter prawie **wyłącznie polityczny.** O sprawach budżetowych nic prawie nie wspomina się. Dyskusya ta skończy się we wtorek lub w środę, poczem przez kilka dni zajmie się budżetem komisya budżetowa. W tym czasie podjęte będą rokowania polityczne w celu umożliwienia wydatnej pracy parlamentu.

Wiedeń, 29 września.

Prezydent ministrów dr Seidler odbył wczoraj po południu kilkugodzinną konferencyę z przewodniczącym Związku czeskiego posłem Staňkiem. W najbliższych dniach mają się odbyć konferencye dra Seidlera z przywódcami innych stronnictw.

Wniosek pokojowy w Izbie posłów.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 września.

Najbliższa konferencya przewodniczących stronnictw parlamentarnych zajmie się wnioskiem p. Neumanna, żądającym wyboru komisyi, złożonej z 52 członków, dla **omawiania sprawy pokoju.** W kołach parlamentarnych przeważa przekonanie, że **konferencya ta oświadczy się za wnioskiem Neumanna.**

Nagana dla członków komisyi kontroli długów państwowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 września.

Uchwalony w komisyi budżetowej 26 głosami przeciw 14 wniosek o wyrażenie **wotum nieufności członkom komisyi dla kontroli długów państwowych** zawierał pierwotnie ustęp, wzywający członków tejże komisyi do złożenia mandatów. Ustęp ten opuszczono ostatecznie w przekonaniu, że członkowie komisyi wobec wyrażonego przez komisyę budżetową braku zaufania sami mandaty swoje złożą. Członkowie komisyi dla kontroli długów państwowych postanowili zaczekać aż do uchwały Izby.

Otwarcie sesyi jesiennej parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 29 września.

Prezydent parlamentu niemieckiego Kaempf w mowie powitalnej, wygłoszonej na onegdajszem otwarciu sesyi zastrzegł się stanowczo **przeciw tenorowi odpowiedzi Wilsona na notę pokojową papieża,** która była tylko powtórzeniem znanego orędzia prezydenta Unii. Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, odroczył się parlament do 3 października. Istnieje zamiar zakończenia sesyi 10 października.

Pruski minister wojny przeciw pokojowi kompromisowemu.

(Telefonem).

Berlin, 29 września.

Sensacyjne wprost wrażenie wywołała broszurka pt. »Der feldgraue Friede«, napisana przez niejakiego Kurta Engelbrechta. Sensacyę stanowi nie treść broszury, zawierającej argumenty przeciw pokojowi kompromisowemu, lecz fakt, że **przedmowę do broszurki napisał pruski minister wojny von Stein.** Minister oświadcza, że podziela w zupełności zapatrywanie autora, tudzież, że na tem samem stanowisku stoją także żołnierze w okopach, których zdanie uszanować należy. Autor broszury oświadczył się zresztą nietylko przeciw pokojowi kompromisowemu, lecz nawet przeciw pogodzeniu się narodów po wojnie.

»Vorwärts« podnosi, że wywody broszury sprzeczne są z odpowiedzią rządu niemieckiego na notę papieża i zapowiada w tej sprawie interpelacyę w parlamencie ze względu na fakt, że minister wojny broszurę wstępnem słowem zaopatrzył.

Belgia zastawem pokojowym.

Kolonia, 29 września.

Berliński korespondent »Koeln. Volksztg.« ogłasza w dłuższym wywodzie następujące uwagi:

Kto chce zmusić Niemcy już teraz do wyrzeczenia się Belgii, oddaje na łup najżywotniejsze interesy Niemiec pierwej, zanim pełnomocnicy nasi zasiądą do zielonego stołu. Zmusiłby on rząd niemiecki do wypuszczenia z rąk najważniejszego atuta, który **jako ostatnie słowo nasze musimy silnie trzymać w ręku** aż do chwili, kiedy zasiądziemy przy pokojowym stole. Anglia mówi tylko o Belgii jako o objekcie, który stoi na przeszkodzie do zawarcia pokoju. Jest to zręczny manewr angielski. Ustawiczne żądanie zrezygnowania z Belgii osłabia niemieckich pośredników pokojowych. Musi to w każdym razie rozważyć przyszły sejm Rzeszy.

Rosya pod kuratelą.

Kolonia, 29 września.

»Koeln. Ztg.« donosi z dobrze poinformowanej strony, że **mocarstwa koalicyi postanowiły celem usunięcia niemocy, w jakiej się Rosya znalazła, wziąć w opiekę i zarząd finanse, wojsko, zaprowiantowanie, koleje i dyplomacyę.** Państwami, które mają tą rzeczą się zająć, są Anglia, Francya, Ameryka i Japonia. Anglia ma wziąć stopniowo kierownictwo finansów rosyjskich, Francya prowadzenie operacyj wojennych, a Ameryka i Japonia odnowienie kolei i przywóz potrzebnego do tego materyału.

Kampania przeciw Kiereńskiemu

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 29 września.

Pisma petersburskie omawiają uchwałę rady robotników i żołnierzy przeciw udziałowi kadetów w rządzie, co Kierenskiemu utrudnia utworzenie rządu. **Czernow prowadzi dalej kampanię przeciw Kierenskiemu, aby sam mógł stanąć na czele wyłącznie socyalistycznego ministerstwa.**

Według doniesień z Haparandy, **Niekrasow zamierza siłą orężną przeszkodzić zamierzonemu na jutro zebraniu się Sejmu finlandzkiego.**

(Telefonem).

Amsterdam, 29 września.

Z Londynu donoszą, że osobistości, znające dokładnie obecne stosunki w Rosyi, są przekonane, że **R. R. Ż. zmusi Kierenskiego już w najbliższych dniach do dymisyi.** Następcą Kierenskiego zostanie prawdopodobnie Czernow, znienawidzony przez Anglię, a ulubieniec maksymalistów.

Ponowne zamknięcie granicy włoskiej

Zurych, 29 września.

Według doniesień włoskich, jakie tu nadeszły, **granica włoska ma być ponownie zamknięta.** Zarządzenie to ma być w związku z rzekomem wykryciem jakiegoś spisku, inspirowanego z nieprzyjacielskiej zagranicy, a mającego na celu wywołać we Włoszech **ogólny ruch rewolucyjny.** Inni twierdzą, że zamknięcie granicy pozostaje w związku z nowemi wielkiemi **przesunięciami wojsk.**

Państwa neutralne za akcyą papieża

(Telefonem).

Genewa, 29 września.

»Matin« donosi, że **państwa neutralne, z wyjątkiem Szwajcaryi, oświadczyły gotowość poparcia kroków pokojowych papieża.**

Nota pokojowa Hiszpanii.

(Telefonem).

Genewa, 29 września.

Z Lyonu donoszą, że **rząd hiszpański przygotowuje notę pokojową do państw walczących. W nocie tej wzywa Hiszpania również państwa neutralne, by wspólnie z papieżem i królem hiszpańskim współdziałały przy przywróceniu pokoju.**

Notę tę wyśle rząd hiszpański dopiero po odpowiedzi koalicyi na notę papieża.

Wniosek pokojowy w Izbie francuskiej

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 29 września.

Dzienniki lyońskie donoszą z Paryża:

We francuskiej Izbie deputowanych w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem poseł Brizon wśród ogólnego poruszenia w Izbie postawił wniosek, aby Izba uchwaliła kredyt 10 milionów fr. na przeprowadzenie tajnego głosowania ludowego nad sprawą pokoju i wojny. Wniosek znalazł niezwykle nieprzychylne przyjęcie, a wnioskodawca nie zdołał z powodu wrzawy dokończyć umotywowania wniosku i musiał zejść z trybuny.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 września.

Urzędowo ogłaszają dnia 28 bm.:

Na froncie tyrolskim miejscami wzmożona działalność bojowa.

Zresztą nigdzie nie było szczególniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 29 września.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera donosi dnia 28 bm.:

Zachodni teren wojny.

Front wojsk ks. Ruprechta: **Na polu bitwy we Flandryi od południa wzmogła się znów walka ogniowa. Wieczorem ogień huraganowy objął obszar na wschód od Ypern. Tam Anglicy ruszyli do silnych częściowych ataków na północny wschód od Frezenberg i koło drogi do Menin. Na obu polach atakowych odrzucono ich ogniem i w walce zbliska. Przy drodze Ypern—Paschendaele nieprzyjaciel siedzi jeszcze w kilku lejach na naszej linii frontowej.**

Na wybrzeżu wieczorem działalność artyleryi była żywą. Także w kilku odcinkach frontu w Artezyi czasowo wzmogła się działalność artyleryi.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na północ od Aisne i w Szampanii złe warunki obserwacyi i ulewny deszcz ograniczały w ciągu dnia działalność bojową; wieczorem ożywiła się. Na kilku miejscach nasze wywiady miały powodzenie. Pod Verdun po południu walka artyleryi była silna.**

W skutecznych lotach bojowych w ostatnich dniach porucznik Berthold zestrzelił swego 25 przeciwnika, podporucznik Wuesthoff 22, a podporucznik von Buelow 27. Porucznikowi Waldhausenowi udało się wczoraj strącić jeden samolot i dwa balony na uwięzi.

Wschodni teren wojny.

Tylko na niewielu odcinkach między Bałtykiem a morzem Czarnem obustronna działalność ogniowa wzmogła się ponad zwykłą miarę.

Front macedoński: **Utarczki wywiadowcze w dolinie Skumbi i w dolinie Strumy. Silniejszy ogień tylko w kotlinie Monastyru i na południowy zachód od jeziora Dojran.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 29 września.

Urzędowo donoszą dnia 27 bm. wieczorem:

Zachodni teren wojny.

We Flandryi po południu znów wzmagająca się walka artyleryi.

Na innych frontach nie wydarzyło się nic ważnego.

Prądzyński o Kościuszce.

(Dokończenie.)

Mimo to wszakże, korzyści stąd wynikały znaczne. Król pruski ustąpił od Warszawy, cofając się w głąb Kaliskiego, położenie powstania Kościuszki stało się pomyślniejsze, duch narodu się podniósł, a myśl powstańcza ogarnęła wielką ilość wahających się jeszcze. Kościuszko był panem Warszawy i zajmował centralne stanowisko, była to jedna z owych okazyj, jakie rzadko nastręcza sprzyjająca fortuna, ale którą tylko wyższe umysły wojskowo pochwycić umieją. Postanowił wprawdzie Kościuszko rzucić się na Fersena, który był najbliżej i w położeniu, które musiałoby zniszczyć cały ten korpus w razie powodzenia, ale wykonanie tego planu było fatalne. Okopał się naprzeciw Fersena i pozwolił na to, by go tenże zaatakował spostrzegłszy, że ma słabego przeciwnika, zamiast pierwszy nań uderzyć. Nastąpiła katastrofa, a wstępem do niej były dwie zupełnie niepotrzebne bitwy przez Sierakowskiego pod Krupczycami i Terespolem przeciw Suworowowi przyjęte. To, że były zaszczytne dla wojska polskiego, rzeczy wcale nie zmienia, albowiem nie miały szans powodzenia. Zamiast tego wszystkiego, prawdziwe zasady sztuki wojennej nakazywały Naczelnikowi, nasamprzód skoncentrować masy dla zwalczenia Fersena, a tę masę mógł łatwo uformować z sił, które miał pod ręką, mianowicie z wojsk Sierakowskiego, wojsk księcia Józefa Poniatowskiego, niepotrzebnie nadwyrężającego się bitwami nad Bugiem i opróżniając Warszawę, gdzie miał 25.000 wojska z 38.000 żołnierzy — bo tyle miałby do dyspozycyi — uskutecznić kilkudniową wyprawę. Taka wyprawa, prowadzona żywo i zaczepnie, bez straty czasu, musiałaby była zniszczyć Fersena doszczętnie, zaś po tej klęsce korpusy Suworowa stałyby się były bezwładem i musiałyby cofnąć się aż do brzegów Dniepru i Dźwiny, na przeciąg całej zimy conajmniej. Przez czas zyskany mogłyby się były potoczyć operacye dyplomatyczne.

Zwycięska insurrekcya mogła przecież wdać się w akcyę dyplomatyczną i rozdzielić króla pruskiego z Rosyą n. p. przez koncesye takie, jak odstąpienie Gdańska i Torunia, które były wówczas już dla Polski i tak stracone, a których król pruski tak bardzo pożądał, albo też przez małżeństwo infantki polskiej z członkiem domu pruskiego, przez co byłaby powstała dynastya prusko-polska. Taki obrót rzeczy byłby niewątpliwie sprawił, że dzisiaj nasze sprawy i nawet sprawy Europy byłyby inaczej wyglądały. Gdyby Kościuszko opróżnił z wojska Warszawę idąc na Fersena i ściągnął z nad Bugu ks. Poniatowskiego, byliby może Prusacy chwilowo weszli do Warszawy, ale na wieść o rozgromieniu Fersena, byliby zaraz z niej uciekli, a nawet nie jest ostatecznie pewnem, czy sama wieść o tej bitwie z Fersenem nie byłaby ich od tego ryzykownego kroku powstrzymała. Są bitwy niewielkie rozmiarami, które decydują o losach spraw i państw. Inne są jeno masową rzezią. Taka n. p. mała bitwa maciejowicka, podjęta słabemi siłami wywarła stanowczy wpływ nietylko na samą Polskę, jej losy pieczętując, ale nawet na losy Europy. Czuł to dobrze Kościuszko, szukając śmierci po klęsce wówczas, gdy ranami okryty dostał się do niewoli. Pod Maciejowicami poniosła klęskę tylko mała część Polski, a jednak klęska ta już naprawioną być nie mogła. Co więcej utraciła Polska swego Naczelnika, podcięte zostało istnienie samej insurrekcyi, spowodowała ta bitwa wmięszanie się także Austryi, wywiązała rozprzężenie wojsk pod Radoszycami, stała się, słowem, kamieniem grobowym niepodległości.

Zawód polityczny Kościuszki skończył się także wraz z tą bitwą. Odtąd nie mięszał się on już do toku spraw publicznych. Jako Naczelnik przestał istnieć, pozostał samym tylko nieposzlakowanego charakteru człowiekiem, który nigdy nie zadał fałszu sobie samemu. Przekonań swoich nie zmienił, ani nie zmodyfikował, wobec największych wielkości świata, nie uległ też jakimkolwiek widokom własnej korzyści. Opór przeciwko pochlebstwom Pawła, Napoleona i Aleksandra, świadczy o tem. Czy jednak dobrze czynił Kościuszko dla Polski, postępując w ten sposób? Od Pawła niczego dla Polski spodziewać się nie mógł, to że zwrócił dar jego, to jest rzecz osobistej godności i mocy charakteru. Inaczej co do Napoleona. Fouché odbył z Kościuszką negocyacyę, albowiem Napoleon chciał go użyć na narzędzie do poruszenia Polaków przeciw Rosyi. Ale Kościuszko, przyjaciel Lafayetta, wielbiciel rządu liberalno-demokratycznego, nie mógł się zgodzić na rządy despotycznego cesarza, i uważał go za wroga wszelkiej wolności, za gwałciciela spadku wielkiej rewolucyi. Kościuszko tedy postawił warunek, mianowicie chciał otrzymać gwarancyę, że Napoleon zapewni niepodległy byt Polsce, jakoteż formę rządu liberalno-konstytucyjną. Dla Napoleona sprawa Polski była sprawą podrzędną, przytem Napoleon nie mógł znosić żadnych warunków, ani narzuconych żądań, poza tem zaś, przy wkroczeniu do Poznania poznał, że nie potrzeba mu aż Kościuszki, aby Polacy poszli za nim. Bez żadnych gwarancyj powstały Legiony pod przywództwem Dąbrowskiego, Kościuszko pozostał w cieniu.

Raz jeszcze mógł Kościuszko wystąpić i przemówić do narodu, mianowicie w latach 1806—1807. Ruch insurrekcyjny, który ogarnął Wielkopolskę nie tknął niemal innych dzielnic kraju. W Warszawie natrafił Napoleon prawie na oziębłość, zaś w miarę jak się wojska francuskie posuwały na wschód i oddalały od swej podstawy operacyjnej, potrzebował coraz więcej pomocy insurrekcyi. Powziął on przekonanie, że Polacy są „zbutwiali jako naród" i że Polska nie zasługuje na to, by Francya poświęcała się dla niej. Także cała Litwa i Ruś zachowały się bezczynnie. Na rozmach powstania nie mógł oddziałać nikt inny, jak tylko Kościuszko samym już urokiem swego nazwiska i zaufaniem, jakie posiadał u wszystkich. Gdyby był wystąpił, oddziałałoby to niewątpliwie na postępowanie Napoleona, a w następstwie na losy Polski. Kościuszko powinien był w interesie Polski w roku 1806 objąć na nowo dawne swoje stanowisko Naczelnika.

Inaczej zupełnie czasu kongresu wiedeńskiego. Tutaj Kościuszko nie mógł i nie byłby nigdy ugiął się przed słodkiemi słówkami Aleksandra. Żadne ugięcie nie byłoby miało jako skutku wolnej, wielkiej i niepodległej, zaś za inną cenę nie mógł czynić Kościuszko zastawu ze swej osoby. Tedy, chociaż wszyscy szli na lep słodkich obietnic Aleksandra, Kościuszko, który go przeczuł, pozostał twardym i opornym.

Oto w skrócie treść książeczki, która wydana w Centralnem Biurze Wydawnictw N. K. N., stanowi IV i V tomik „Biblioteczki Legionisty". Jest ona niezwykle ciekawa, jasna i rzec można niezbędna dla nas dzisiaj. W tem zbiorze, redagowanym stale przez znanego historyka prof. Tokarza wychodzą ciągle nowe rzeczy z zakresu dawnej, a zapomnianej twórczości militarnej naszych znawców fachowych epok minionych. Książeczek takich wyszło już dwadzieścia kilka, a wszystkie odznaczają się zaletami niepospolitemi.

Ponure cyfry.

Kraków, 29 września.

Po raz pierwszy w ciągu wojny stanął rząd austryacki z publicznym rachunkiem wydatków i dochodów państwowych. Min. finansów przedstawił izbie posłów do zatwierdzenia preliminarz budżetu na r. budżetowy 1917/18, w którym bez ogródek, w sposób szczery i otwarty przedstawiono społeczeństwu cały stan finansów państwowych, oraz perspektywy na przyszłość, jakie ze stanu tego wynikają. Szczera ta spowiedź rządu posiada, jak najtragiczniejszą wymowę. Preliminowane ogólne wydatki państwowe na rok najbliższy wynoszą 22.169,622.326 koron, gdy tymczasem dochody państwowe wynoszą tylko 4.194,081.536 koron. W budżecie na rok najbliższy zatem tedy państwo miało tylko 18 miliardów koron deficytu wobec 4 miliardów koron dochodu. Deficyt ten trzeba pokryć znowu operacyami kredytowemi, które w nieskończoność pomnażają dotychczasową sumę długów państwowych.

Dość powiedzieć, że przed wojną długi państwowe Austryi wynosiły 13 miliardów i 4 miliony koron. Nowe długi wojenne, które narosły od roku 1914 do 30 czerwca 1917 roku wynoszą 41.256,8 milionów koron. Wystarczy dodać do tego 18 miliardów, które zakredytowane zostaną obecnie, by dostać obraz stanu finansów państwowych w czerwcu 1918 roku, jeśli wojna dalej się potoczy i jeśli nadal trzeba będzie czynić ofiarnymi środkami kredyty na potrzeby wojenne, które ze strony zaś Predlitawii tylko pochłaniają normalnie jeden miliard koron miesięcznie. Wprawdzie minister finansów nie zamykał się przed pewnym optymizmem, przewidując, że jednak całego tego preliminowanego kredytu nie będzie potrzeba zużyć, że kroki wojenne niewątpliwie jeszcze przed upływem nowego roku budżetowego ustaną. — Wyraził się to również w przedłożonej do ustawy finansowej klauzuli, iż wydatki na zmobilizowaną siłę zbrojną w kwocie, przypadającej na Predlitawię, wypłacane być mają tylko w równych ratach miesięcznych, wynoszących jeden miliard koron. Wszystko to wygląda wszakże bardzo na ciężkich ciężarach, jeżeli już teraz czynnikowe, całym ogromem zaś niedługo w chwili likwidacyi kosztów wojennych, spadną na ludność. —

Być może, że istotnie wojna przed upływem roku budżetowego szczęśliwie dobiegnie do końca i że będzie można oszczędzić cokolwiek z tego, czego obecnie minister finansów na wszelki wypadek zażądał. Trzeba się wszakże nastawić na to, że w nowym wydatkach zostanie ogromnie zredukowany. Trzeba wziąć w rachubę to nieprzewidziane wydatki wojenne, dla których minister finansów poza ramami preliminowanego budżetu, zażądał państwowej gwarancyi. Wreszcie trzeba się liczyć z tem, że znaczną część wydatków wojennych, które zaliczona się obecnie do przejściowych wydatków państwa, będzie musiała być zamieszczona na trwałe wydatki. Chodzi tu o procenty od długów państwowych, oraz o koszta zaopatrzenia inwalidów, wdów i sierot po poległych, opieki społecznej, odbudowy zniszczonych przez wojnę obszarów, pomocy dla urzędników i funkcyonaryuszy państwowych, nakazanej dewaluacyą pieniądza i t. p. W wydatkach, preliminowanych na rok najbliższy, na stałe wydatki państwowe przypada tylko 5.359,987.606 koron. Z tych wydatków wojennych wszakże na sama amortyzacyę sił zbrojnych wydaje Austrya tylko 12 miliardów koron. Z reszty wydatków wojennych przypada na opiekę nad inwalidami 8 miliardów koron, pomoc dla rodzin wojennych 330 milionów koron, zasiłki na utrzymanie 3.432 milionów koron, pomoc dla duchowieństwa 10 milionów koron, pomoc dla urzędników państwowych 477.4 milionów kor., płace dla robotników kolejowych 84.5 miliono koron, odbudowy obszarów wojennych 322.4 miliony koron, z czego na Galicyę przypada 176.4 milionów koron, na Bukowinę 5 milionów, na południowe obszary wojenne 1 milion, 50 milionów wreszcie na ogólne cele odbudowy. Prawie 5 miliardów tedy przypada obecnie na wydatki, które z naczelnej jeszcze miejsce zajmuje koniecznie się ukazać po wojnie. Zatem w najlepszym nawet razie, gdyby wojna jeszcze nie przerwała ziemi najbliższej, cena wydatków państwowych w porównaniu z wszelkimi państwa zaważała do jak najpoważniejszej troski.

Na razie rząd nie myśli zabierać się do przecięcia gordyjskiego węzła i do znalezienia ratunku w tej przykrej sytuacyi finansowej. — Zadowoli się tymczasem tylko znalezieniem źródeł dochodu dla pokrycia bieżących procentów od dotychczasowych długów wojennych. Sześć pożyczek wojennych przyniosło przeszło 25 miliardów koron. Zapożyczenie się u austro-węgierskiego banku w formie nowej emisyi banknotów przyniosło 8.679.8 milionów koron, reszta do kwoty przeszło 41 miliardów przypada na pożyczki konsorcyów bankowych, za granicą pożyczki walutowe itp. Procenta tego od tych długów państwowych na rok najbliższy wynoszą nie mniej niż więcej tylko jeden miliard 702 miliony koron. Nawet na pokrycie tych procentów posiada państwo w rubrykach stałych dochodów potężny deficyt, który dopiero z trudem trzeba będzie wypełniać. Ciężar tego deficytu spadnie na szerokie rzesze ludności w postaci podatków pośrednich, podrażających cały koszt życia, podwyższonych taryf kolejowych i t. p. Środki zresztą, jak ten ostatni, są zawodne, każde bowiem podwyższenie taryfy kolejowej wpływa na ograniczenie częstości podróży u mieszkańców. — Dochody z kolei przyniosły też dotychczas wiele mniej, niżeli preliminowano.

Lecz środki to chwilowe tylko, które na krótki jeno przeciąg czasu oddalają konieczność definitywnego rozwiązania kwestyi długów państwowych. Dwadzieścia dwa miliardów wydatków na najbliższy rok budżetowy — wszak to jedna piąta całego majątku społecznego Austryi. Około sześćdziesięciu miliardów długów wojennych, które obciążą z końcem czerwca 1918 roku majątek społeczny Austryi, jeśli wojna do tego czasu się potoczy, na samego opłaty takich procentów, że w stałych dochodach państwowych nie będzie można znaleźć dla nich pokrycia. Pogrążałoby to chyba w nędzę najszerszej warstwy ludności. Jak w exposé budżetowem minister finansów oświadczył, rozważana jest z tego powodu w ministerstwie poważnie myśl zaprowadzenia **podatku od majątku**. Gdyby z ten podatek, jak to jego dzisiaj na razie przedstawia sięgnięto, osiągnęłoby się przypuszczalnie około trzydziestu miliardów koron. Byłaby to ledwie połowa potrzebnej kwoty. Węzeł gordyjski tedy pozostałby i nadal do rozwiązania. Z tym projektem rząd nie spieszy się tedy zbytnio. Jednorazowy podatek od majątków spadłby nietylko na najbogatsze klasy posiadające. Dotknąłby on także **warstwy średnie i biedniejsze**, które pozbawiłby kapitału obrotowego dla wytwórczości gospodarczej i znacznej części skrzętnie na rentę życiową zebranych, skromnych oszczędności. Musiałoby to pociągnąć za sobą zmniejszenie siły gospodarczej, w ślad za tem zaś obniżenie stałych dochodów państwa na przyszłość. Oto dwa względy, dla których rząd nad projektem tym poważnie zastanowić się musi. Z takiemi czy innemi modyfikacyami może, jest to zdaje się, wyjście jedyne, którego żadną miarą uniknąć się nie da. Zbyteczna chyba podnosić, że do polepszenia warunków bytu po wojnie w każdym razie się to nie przyczyni.

Stopp.

Z Warszawy.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 27 września.

(Realiści w Królestwie i na emigracyi a rząd polski. — „Koło nauk politycznych". — Odezwa „Polskiej Demokracyi").

W ostatnich tygodniach rozpoczął się w kołach realistów warszawskich charakterystyczny zwrot w kierunku popierania budowy państwa polskiego i wystąpienia czynnego w tym kierunku. Z wiadomości zakulisowych, przedostających się do wiadomości publicznej, wysnuć można wniosek niezawodny, że realiści warszawscy dążą stanowczo nietylko do popierania powstającego obecnie Rządu Polskiego, ale też pragnęliby, aby stanowiska kierownicze w Rządzie obsadzone zostały ludźmi bądź z ich obozu, bądź też zbliżonymi do kierunku politycznego przez nich reprezentowanego. Jedno jest pewne, że z biernością i pasywizmem wszelkiej postaci wzięły czynniki miarodajne w tem stronnictwie rozbrat ostateczny.

Ta ewolucya pojęć w obozie realistów, charakterystyczna dla stosunków politycznych Królestwa, a wielce pożądana dla oczekujących kraj zadań i wysiłków, zaznaczyła się nie tylko w Kongresówce. Wybitne jednostki ze świata politycznego warszawskiego otrzymały drogą na Sztokholm wiadomość, potwierdzoną także przez jeden z dzienników warszawskich, że tasama ewolucya pojęć dokonała się obecnie także po tamtej stronie frontu.

W ciągu ostatnich miesięcy utworzyła się w Rosyi nowa polska partya konserwatywna pod nazwą „**Odrodzenia Państwa Polskiego**". Partya ta stoi na gruncie natychmiastowej realizacyi państwowości polskiej i uznaje podporządkowanie się emigracyi rządowi krajowemu. Na czele tego ruchu wśród konserwatystów polskich w Rosyi stoją: pp. Meysztowicz, Łopaciński, ks. Maciej Radziwiłł, hr. Józef Potocki, ks. Janusz Radziwiłł, ks. biskup Ropp (arcybiskup mohylewski), ks. Cieplak (biskup miński), oraz znaczna część duchowieństwa z episkopatem rzymsko-katolickim na czele. W stosunku do Rosyi zajmuje ta nowa grupa polityczna stanowisko zbliżone do Komitetu Demokratycznego i Aleksandra Lednickiego.

To zorganizowanie się prawicy w Rosyi ma duże i dla nas znaczenie polityczne, albowiem osłabia ono i odosabnia nieliczącą się z niebezpieczeństwami i demokracyą rosyjską politykę narodowej demokracyi, której sympatye dla koalicyi są dobrze znane. Nie jest wykluczone, że ta ewolucya przekonań umiarkowanych kół politycznych emigracyi polskiej w Rosyi wywrze pewien wpływ także na niektórych przedstawicieli polityki realnej, u których widoczna jest pewna „rezerwa" w stosunku do grupy, zezującej w kierunku narodowej demokracyi.

Charakterystyczne jest, że w skład organizatorów zgrupowania politycznego „Odrodzenia Państwa Polskiego" wchodzi bardzo liczny element polski z **Litwy**.

*

Chwila obecna, chwila budowy fundamentów pod państwo polskie, kiedy to coraz nowe działy zarządu państwowego przechodzą w nasze ręce — zastała nas w ogromnym braku sił odpowiednio wykształconych i wykwalifikowanych, które mogłyby zająć odpowiedzialne stanowiska w przyszłych urzędach państwowych. Dotyczy to przedewszystkiem sił dyplomatyczno-konsularnych. Toteż powstało obecnie i zalegalizowane zostało przez władze okupacyjne „Koło nauk politycznych", które skupić ma w swem gronie wybitnych działaczy politycznych i społecznych, a które postawiło sobie za zadanie wypełnić tę lukę. Celem Koła jest wspólna praca nad zagadnieniami natury politycznej i ekonomicznej ze specyalnem uwzględnieniem nauk dyplomatycznych i konsularnych. Myśl założenia Koła powstała wśród słuchaczy kursów dyplomatycznych przy Departamencie Spraw Politycznych Tymczasowej Rady Stanu, który to Departament opiekować się będzie Kołem. Prace „Koła nauk politycznych" podzielone zostały na 3 sekcye: pierwsza — ekonomiczna pod kierownictwem prof. Kostaneckiego i Strasburgera, druga — prawnopaństwowa pod kierownictwem prof. Cybichowskiego, którego zastępcą jest mecenas Wł. Mazurkiewicz, oraz trzecia historyczno-dyplomatyczna, którą prowadzić będzie prof. M. Handelsman (zastępca dr W. Orłowski).

*

W dniu dzisiejszym pojawiła się odezwa stronnictwa **Polskiej Demokracyi**, która dokładnie podaje „credo" polityczne tej partyi, oraz jej stosunek do obecnych zagadnień. Oto jej brzmienie:

„Powołana do życia patentem monarchów Niemiec i Austro-Węgier Rada Regencyjna ma być zwierzchnią władzą państwa, dopóki tron polski wakuje i ma desygnować prezesa ministrów, który utworzy gabinet, uposażony we władzę wykonawczą w granicach zakreślonych warunkami stanu wojennego. Jednocześnie patent z 12 września ustanawia Radę Stanu, która wespół z Radą Regencyjną spełniać będzie funkcye prawodawczą tak długo, dopóki zmienione warunki nie pozwolą na utworzenie normalnego przedstawicielstwa narodu.

Dla dalszego rozwoju Państwa Polskiego, dla którego akt z 5 listopada 1916 roku stworzył podwaliny prawne, dokonał się doniosły krok naprzód. Przyznane nam formy prawno-polityczne wypełnić jak najbogatszą treścią: oto jest najbliższe zadanie narodu polskiego.

Za najpierwszy obowiązek, zgodny ze wskazaniami historyi, uważamy **stworzenie armii** i udział jej w wojnie przeciw Rosyi, aby rozszerzyć i zabezpieczyć granicę wschodnią państwa polskiego; za najpierwsze prawo — możność regulowania przez władze polskie przypadających na kraj ciężarów rekwizycyjnych w ten sposób, aby to nie pociągnęło za sobą ostatecznego wyczerpania.

Stronnictwo Polskiej Demokracyi jest przekonane, że jedynie utworzenie rządu, składającego się z żywiołów szczerze aktywistycznych, może nadać polityce polskiej kierunek, zakreślony przez patent wrześniowy i dlatego skłonność dotychczasowa władz okupacyjnych do ułatwiania polityki bierności w łonie społeczeństwa polskiego będzie musiała być uważaną za chęć uchylania się od danych zobowiązań. Jako kandydata na stanowisko pierwszego premiera Stronnictwo Polskiej Demokracyi popiera hr. Adama **Tarnowskiego**, dającego pełne gwarancye aktywizmu i fachowego przygotowania, oczekuje jednak, że przy rozwiązywaniu kwestyi premiera Rada Regencyjna potrafi ustrzedz kraj przed konfliktem personalnym i nie narazi realizacyi państwa na dalszą niepowetowaną zwłokę."

Łempicki o polskich postulatach.

„Fremdenblatt" umieszcza artykuł **Łempickiego**, członka Tymczasowej polskiej Rady Stanu, o ustroju w Polsce, dla którego łączność kwestyi polskich z kwestyami litewską, kurlandzką, ukraińską i białoruską, będzie naiwnym precedensem. Jest interesem mocarstw centralnych, jak i realnym interesem Polski, aby nie wypuszczały z ręki kierownictwa w kwestyi polskiej, by wyraźną i jasną decyzyą paraliżować dwuznaczne tajemnicze intrygi rządów koalicyi, gdyż aczkolwiek państwa koalicyi nakarmiły narody tylko czczemi obiecankami, podczas gdy państwa centralne zaofiarowały im, a w pierwszej linii Polakom, realne i pozytywne fakta, to jednak obiecanki i stworzone niemi złudzenia są czynnikami, których nie należy niedoceniać, które zakłócają pozytywną celową pracę.

Autor przemawia za tem, aby sprzymierzone rządy przedewszystkiem oparły się na grupie aktywistów w Polsce i aby szczerze zwróciły się do niej z zaufaniem i pomocą. Tylko w ten sposób można podjąć energiczną i skuteczną pracę około odbudowy państwa polskiego i około utworzenia polskiej armii, której powstanie niewątpliwie przyspieszy korzystne zakończenie wojny. Musi się Polakom przyznać szczerze prawa sprzymierzeńca, a wtedy będą wypełniali obowiązki przymierza.

Na dzisiaj postulaty polskiej aktywistycznej polityki dadzą się zamknąć w pojęciu własnego polskiego rządu, który działa w zgodzie i w porozumieniu z państwami centralnemi. Program realny powinien uwzględniać uzasadnione aspiracye narodów, jakoteż gospodarcze potrzeby ludności. Spełnienie tych postulatów uchyli istniejące jeszcze nieporozumienia i wahania i cały naród polski skupi około sztandaru pracy tworzącej państwo.

Tego rodzaju działalność w Polsce znajdzie oddźwięk także wśród sąsiednich narodów, oswobodzonych z pod rosyjskiego jarzma i uczyni z nich wiernych sprzymierzeńców humanitarnej i jasnej polityki państw centralnych, sięgającej daleko w przyszłość.

Wreszcie autor ze stanowiska polityczno-praktycznego uważa za niezbędne pewne koncesye, przedewszystkiem uwolnienie polskich jeńców wojennych, których powrót do ojczyzny będzie dla szerokich mas głęboko odczutem dobrodziejstwem.

Ulgi dla jeńców polskich.

„Dziennik Kijowski" z 5 września donosi:

Główny zarząd sztabu generalnego, oddział ewakuacyjny i spraw jeńców wojennych, sekcya zawiadująca jeńcami wojennemi, wysłała dnia 2 lipca r. b. list do naczelnika sztabu kijowskiego okręgu wojennego tej treści:

„Dnia 30 lipca r. b. minister wojny zatwierdził przepisy przyznające specyalne ulgi dla jeńców Polaków, które to przepisy zostały przesłane do sztabu okręgu dla zastosowania, w liście głównego zarządu sztabu z dnia 2 lipca b. r. Niniejszem redakcya punktu 10-go wyżej wspomnianych przepisów zostaje zmieniona w tym sensie, że dowodzący wojskami okręgu, mogą na mocy swej władzy, bez sankcyi głównego zarządu sztabu generalnego pozwalać **jeńcom wojennym Polakom**, należącym do kategoryi w punkcie 10-tym wymienionej, **mieszkać w prywatnych mieszkaniach**, ponosząc przytem całą odpowiedzialność za wydanie pozwolenia.

Zjazd polskich przemysłowców.

Kraków, 29 września.

Na wczorajszem ogólnem zebraniu polskich przemysłowców w auli uniwersyteckiej, wygłosił pierwszy referat znany finansista dr **Steczkowski**, dyrektor Banku krajowego, o organizacyi bankowej, jako czynniku rozwoju przemysłu. Referent podniósł, że dwa są systemy działalności bankowej, mianowicie angielski i niemiecki. Według systemu angielskiego, banki ograniczają się wyłącznie do działalności kredytowej, co w Anglii jest wytłomaczonem ogromnem rozwojem przemysłu i olbrzymią inicyatywą prywatną. Banki niemieckie biorą udział także w zakładaniu zakładów przemysłowych i w ten sposób popierają rozwój przemysłu. Dla nas, z łatwo zrozumiałych powodów, odpowiedniejszy jest system bankowy niemiecki. Niestety, u nas przeważnie tylko bank przemysłowy działa na tem polu, lecz jego akcya ograniczoną jest bardzo z powodu braku kapitałów, gdyż suma 10 milionów koron nie jest wystarczająca. Pożądanem jest, ażeby kapitał akcyjny tego banku znacznie podnieść, i aby społeczeństwo popierało jego działalność, lokując kapitały w instytucyach takich, które przemysł popierają.

Co do kapitału obcego, to dr Steczkowski oświadczył się za nim przy czynnościach kredytowych dopiero tam, gdy ten kapitał nie jest złączony z produkcyą, współzawodniczącą z krajową wytwórczością, ani też pod względem narodowym nie jest wrogi tam, gdzie przewaga naszego kapitału jest widoczną i silną.

P. Kazimierz **Kasperski** z Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego referował o organizacyi prac w zakresie polityki przemysłowej w Królestwie Polskiem.

Dalsze referaty bar. Battaglii i Andrzeja Wierzbickiego, wygłoszone będą na ogólnem dzisiejszem zebraniu.

Wczoraj popoł. odbywały się posiedzenia sekcyjne. Sekcyi ziemno-ceramicznej przewodniczył p. A. Klimaszewski, skórniczo-włókienniczej p. J. Pelczarski, przemysłu budowlanego p. Henryk Martens z Warszawy, przemysłu kobiecego p. Sleczkowska z Krakowa, przemysłu żelaznego p. Samulski z Poznania, drzewnego p. Szemborski z Zakopanego, spożywczego p. Ajdukiewicz, chemicznego p. Komorowski z Borysławia, sekcyi górniczej hrabia Sągajło z Dąbrowy górniczej. Udział uczestników w sekcyach poszczególnych był bardzo liczny, najbardziej jednak obesłane były sekcye: górnicza, przemysłu żelaznego, chemicznego, budowlanego i ceramicznego. Wygłoszone referaty były niezwykle treściwe i rzeczowe i przyniosły wiele ciekawego i nowego materyału w omawianych kwestyach.

Dzisiaj o godzinie wpół do 10 rano rozpocznie się dalsze ogólne zebranie, na którem wygłoszą referenci zgłoszone odczyty. Po południu odbywać się będą posiedzenia sekcyjne.

Wczoraj przybyło jeszcze na zjazd grono przemysłowców z Królestwa Polskiego, głównie z Warszawy i Lublina. Związek niezależności gospodarczej w Królestwie Polskiem reprezentuje p. Aleksander Rousset.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 29 września.

Dwa zjazdy oświatowe odbywają się dzisiaj w obu stolicach kraju, we Lwowie i Krakowie.

Zasłużone na niwie oświaty narodowej T. S. L. gromadzi delegatów swoich we Lwowie na zjeździe dorocznym. Z małej zrazu organizacyi rozwinęło się to Towarzystwo z biegiem lat i działalnością swoją objęło wszystkie zagrożone placówki polskie w monarchii, obecnie zaś, gdy padły kordony rosyjskie, śpieszy w miarę możności, z pomocą i radą pierwszym szkołom polskim w Królestwie Polskiem.

T. S. L. jest organizacyą oświatową społeczeństwa polskiego, z której mamy prawo być dumni. Jej postępowy i prawidłowy, świadomy wielkiego celu rozwój, świadczy, że społeczeństwo polskie z pełnem zaufaniem odnosi się do Towarzystwa, które krzewienie oświaty narodowej w pierwszym rzędzie tam, gdzie ona jest zagrożoną, gdzie na urzędowe poparcie liczyć nie może, za główne swoje uważa zadanie. Ziemie polskie pokryły się siecią szkół polskich T. S. L., w których, niby w asylum narodowem, chroni się młodzież polska przed niebezpieczeństwem, ze strony obcych żywiołów grożącem jej poczuciu narodowemu. Ze szkół tych, utrzymywanych ofiarnym groszem najszerszych sfer społeczeństwa polskiego, wyrosły już całe nowe pokolenie polskie, a odzew ich na pierwsze hasło, wzywające pod sztandary armii polskiej, świadczy najlepiej, że wysiłki społeczeństwa, w T. S. L. się skupiające, nie poszły na marne.

Zjazdowi delegatów T. S. L., obradującemu dziś we Lwowie, przesyłamy szczere życzenia, aby działalność tej drogiej sercu polskiemu instytucyi oświatowej, rozwijała się po linii nieskażonej idei narodowej, w pracy dla dobra wolnej Ojczyzny skupiającej wszystkie sfery społeczne i wszystkie stronnictwa polityczne.

Związek polskiego nauczycielstwa ludowego jest najsilniejszą organizacyą nauczycielstwa ludowego w kraju. Jeżeli kiedy, to właśnie dzisiaj, gdy tyle szkół ludowych legło w gruzach, gdy nauczycielstwo polskie w znacznej części poszło w rozsypkę i wśród niesłychanie trudnych warunków zabiera się do pracy, w wielu bardzo wypadkach przerwanej, — odbywający się dzisiaj w Krakowie zjazd tych upośledzonych zawsze, a przez losy wojny niesłychanie boleśnie dotkniętych pracowników oświatowych, tylko najżywsze budzić musi sympatye. Nauczycielstwo nasze ludowe złożyło w czasie wojny dowody najwyższego poświęcenia się dla sprawy narodowej wogóle, dla szkolnictwa w szczególności. Jedni ginęli na placu boju, wysoko niosąc honor broni, inni znosili tej wojny następstwa, na obczyźnie wśród niesłychanie trudnych warunków, spełniając misyę nauczycielską. A ci, którym dane było w kraju pozostać, na równi z tamtymi nękani następstwami wojny, dokładali sił, aby sprostać swojemu zadaniu.

W chwili obecnej, gdy wolna Polska w pierwszym rzędzie przystąpić musi do rzucenia silnych podwalin pod budowę szkolnictwa ludowego, czeka nauczycielstwo nasze szczytna i odpowiedzialna misya wytworzenia nowej w Polsce ery oświatowej.

Obradującym dzisiaj w murach naszego miasta delegatom Związku nauczycielskiego śle my szczere życzenia, aby obrady ich jak najwydatniejszym skutkiem uwieńczyły usiłowania Zjazdu, skierowane ku wdrożeniu oświaty ludowej na tory dla idei narodowej najkorzystniejsze a zarazem, aby słuszne postulaty nauczycielstwa ludowego, skazanego na wszystkie cierpienia i udręczenia, z obecnego stanu rzeczy wynikające, zrozumiane były i w najkrótszym czasie doczekały się załatwienia.

Obu zjazdom, lwowskiemu i krakowskiemu, przesyłamy staropolskie: »Szczęść Boże!«

Zjazd nauczycielstwa ludowego w Krakowie W sali »Sokoła« krakowskiego rozpocznie się dzisiaj rano zjazd delegatów Związku polskiego nauczycielstwa ludowego w Galicyi. Obrady potrwają dwa dni. Dzisiaj o godzinie 8 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów, poczem rozpoczną się obrady. Imieniem miasta Krakowa powita członków zjazdu delegat, redaktor Konopiński. Porządek dzienny dzisiejszego zebrania obejmuje referaty następujące: 1) »Cele i zadania elementarnej szkoły polskiej«, referent dyrektor Bernadzikiewicz; 2) »Kształcenie polskiego nauczycielstwa ludowego«, referent dr F. Kanarek; 3. »Gruźlica u dzieci«, referent fizyk dr Janiszewski

Dotąd zgłosiło się już około 200 delegatów z całej Galicyi. Przybył również na zjazd z Warszawy p. Karol Klimek, prezes »Zrzeszenia nauczycieli ludowych« w Królestwie Polskiem.

Z krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Wydział krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych przypomina swoim członkom, że dzisiejsze posiedzenie uroczyste z odczytem profesora uniwersytetu Jagiellońskiego dra Wacława **Sobieskiego** na temat: »Hasła **Kościuszki**« odbędzie się w »Collegium Novum« punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

Z Izby adwokackiej w Krakowie. W dniu 22 bm. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prezydenta Izby, dra Michała **Koya**, zwyczajne walne zgromadzenie Izby. Po przyjęciu sprawozdania wydziału z czynności za rok 1916, oraz z dochodów i wydatków za rok 1916, tudzież uchwaleniu budżetu, wpisowego i wkładek na rok 1917, dokonano wyborów do wydziału i rady dyscyplinarnej na okres 3-letni. Prezydentem Izby wybrany został adwokat dr Michał Koy, pierwszym wiceprezydentem adwokat dr Ferdynand Maiss, drugim wiceprezydentem adwokat dr Jerzy Trammer. Dotychczasowy prezydent rady dyscyplinarnej, adwokat dr Stanisław Lazarski, jako wybrany w roku 1916 na lat 3, pozostał nadal w urzędowaniu Pierwszym wiceprezydentem rady dyscyplinarnej wybrano dra Leopolda Adera, drugim dra Tadeusza Bednarskiego. Prokuratorem Izby wybrano dra Tadeusza Federowicza, zastępcami prokuratora dra Salomona Oberländera i dra Wiktora Bogdaniego. Nadto wybrano członków wydziału i rady dyscyplinarnej, oraz zastępców, tudzież delegatów Izby przy sądach obwodowych i powiatowych urzędujących w okręgu Izby krakowskiej.

Z teatru im. Słowackiego. Po czterech tygodniach września, które w tradycyi sceny krakowskiej są raczej wstępem do pełnego sezonu, dyrekcya teatru im. Słowackiego przystępuje do właściwych zadań, jakie sobie w planie tegorocznym zakreśliła, wybierając na początek odnowę arcydzieła Słowackiego: »Nowej Dejaniry«. W tym samym tygodniu pojawi się wznowienie »Sędziów« wraz z »Warszawianką«, jako drugi z rzędu wieczór w zapowiedzianym na 10 rocznicę śmierci Wyspiańskiego, cyklu jego utworów. Po rocznicy Kościuszkowskiej, której uroczystości przypadają na sobotę, dnia 13 października, scena nasza wystąpi z premierą najnowszego utworu Zapolskiej pod tytułem: »Carewicz«, poczem rozpoczną się przygotowania do wystawy niegranego dotychczas na scenach polskich »Powrotu Odyssa« Wyspiańskiego (trzeci wieczór cyklu), wraz ze studyowaniem »Cyrulika Sewilskiego« w tłomaczeniu Boy'a. — W między czasie ukaże się lekka komedya Wolffa pod tytułem: Nigdy za późno«.

Dzisiaj premiera »Komedyi słów« Artura Schnitzlera.

Z teatru przy ulicy Rajskiej. Teatr ludowy pracuje od tygodnia nad przygotowaniem lekkiej komedyi Bissona: »Pawie piórka«. Nowość ta, niegrana dotychczas u nas nigdzie, poza Warszawą, wywołuje żywe zainteresowanie. Premiera »Pawich piórek« we wtorek, dnia 2 października. Na planie repertoarowym: »Glejt« Macieja Szukiewicza

Z Towarzystwa Sztuk pięknych. We wtorek, dnia 2 października, zbierze się »jury« nad nadesłanymi obrazami i rzeźbami na najnowszą wystawę Towarzystwa Sztuk pięknych, która otwartą zostanie w pierwszych dniach miesiąca w pałacu przy placu Szczepańskim l. 4. Zarząd Towarzystwa przypomina, że obrazy i rzeźby należy nadsyłać najdalej do wtorku, to jest do dnia 2 października pod adresem Towarzystwa.

Emil Sauer w Krakowie. W cyklu koncertów, które urządza »Krakowskie Biuro koncertowe« w obecnym sezonie, odbędzie się w października b. r. jedyny koncert Emila Sauera, nadwornego pianisty. Sława Sauera daleko wybiega poza granice monarchii, jest to jeden z nielicznych pianistów, którzy wyszli ze szkoły Antoniego Rubinsteina w Moskwie. Sauer był później uczniem Liszta, którego tradycye nadal pielęgnuje, jako jeden z najświetniejszych wykonawców jego kompozycyj. Od początku obecnej wojny prowadzi szkołę mistrzów w Akademii muzycznej w Wiedniu, objąwszy to miejsce po ustąpieniu Leopolda Godowskiego. — Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, linia A—B.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Początek roku szkolnego zainauguruje wykład dyrektora **Kopery** na temat: »Początki malarstwa polskiego«. Wykład ten odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 października; we wtorek, dnia 2 października, mówić będzie redaktor **Prokesch**: »Historya teatru polskiego«; we środę, dnia 3 października, dr **Szyjkowski**: »Co to jest romantyzm?«; we czwartek, dnia 4 października, prof. **Lubieński**: »O dramacie muzycznym« (wstęp do epoki XIX. wieku); w piątek, dnia 5 października, profesor **Olszewski**: »Czynniki samodzielne w malarstwie polskiem XIX. wieku«; wykład ten poprzedzi zwiedzanie wystaw krakowskich; w sobotę, dnia 6 października, profesor **Błotnicki**: »Empire i Biedermeyer« (wstęp do epoki). Wszystkie wykłady rozpoczynają się o godzinie 6 wieczorem. Opłata miesięczna 15 K. Bilet pojedyńczy 1 K, młodzież kształcąca się 50 h.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek gł., linia A—B, l. 39), rozpocznie w sobotę, dnia 29 b. m., wieczór inauguracyjny redaktora Kazimierza **Czapińskiego**: »U źródeł filozofii Nietzschego«; w niedzielę, dnia 30 b. m., wykład prof. dra Józefa **Reissa**: »Problem opery« ze współudziałem p. Zofii Tesznickiej.

Śniadania dla dzieci szkół ludowych. Na ostatniem posiedzeniu miejskiej Rady gospodarczej uchwalono na wniosek radcy miejskiego, dra Rafała **Landaua**, wprowadzić ponownie w życie rozdawnictwo bezpłatnych śniadań dla dzieci szkół ludowych w Krakowie, jako państwową akcyę zapomogową i uproszono Towarzystwo opieki nad dziećmi do zorganizowania tego rozdawnictwa. — Celem rozpoczęcia całej akcyi odbyło się onegdaj w magistracie krakowskim posiedzenie członków wydziału Towarzystwa opieki nad młodzieżą szkół ludowych, pod przewodnictwem rektorowej prof. Kostaneckiej. W posiedzeniu wzięli także udział delegaci Rady miejskiej pp.: dr Rafał Landau i dr Ludwik Schneider, fizyk dr Janiszewski, inspektor szkolny Dobrzański, wreszcie lekarze szkolni.

Fizyk dr Janiszewski złożył sprawozdanie z akcyi żywienia dzieci i przedłożył wnioski, zmierza

jące do ponownego rozpoczęcia tej akcyi. Wnioski wszystkie uchwalono. Rozdawnictwo śniadań rozpocznie się w dniu 8 października b. r. — Dzieci otrzymywać będą na śniadanie porcyę zupy i kawałek chleba.

Jak wiadomo, Rada miasta Krakowa uchwaliła na ten cel w listopadzie 1916 roku 100.000 koron. Z tego funduszu otrzymywały dzieci krakowskie po koniec czerwca b. r. 3.800 porcyj śniadań dziennie.

Cukier do smażenia owoców. Piszą nam z miasta: Cukier do smażenia owoców przydziela krakowski magistrat sadownikom, którzy przecież nie zajmują się zazwyczaj smażeniem owoców zwłaszcza w sposób przemysłowy do sprzedaży. Przecież byłoby daleko praktyczniej przydzielić wogóle prywatnym rodzinom lub cukierniom pewien kontyngent cukru, aby bodaj marmolad można przygotować na czas krytyczny z powodu braku wszelkich tłuszczów. Czyż już koniecznie nasza publiczność musi gotową już marmoladę z krajowych owoców smażoną sprowadzać z fabryk czeskich lub morawskich?

Fałszywe karty cukrowe. Miejskie biuro aprowizacyjne wpadło na trop manipulacyi fałszywych kart cukrowych, o czem już donieśliśmy. Jak słychać, policya już aresztowała w tej sprawie kilka osób, mianowicie kupca Salomona Krakauera, jego żonę Jachetę, oraz córkę Feiglę, a nadto handlarza Jeremiasza Bronnera. Dochodzenia nie są jeszcze ukończone.

Z kraju.

Biskup Chomyszyn przeciw metropolicie Szeptyckiemu. Jak donoszą pisma ruskie, pomiędzy metropolitą Szeptyckim a biskupem grecko-katolickim Chomyszynem powstał i trwa zatarg. Idzie o sprawę tak zasadniczą i ważną, jak sprawa reformy kalendarza. Biskup Chomyszyn wprowadził u siebie, jak wiadomo, kalendarz gregoryański. Metropolita Szeptycki natychmiast po powrocie zniósł to zarządzenie biskupa. — Ale biskup ani myślał usłuchać metropolity i zaraz po odbiciu Stanisławowa znowu zaprowadził kalendarz gregoryański. Oczywiście wśród wiernych powstał pod tym względem zamęt, a znaczna część parochów i parafian trzyma się kalendarza juliańskiego.

Wzrost epidemii czerwonki we Lwowie. Epidemia czerwonki we Lwowie nie tylko nie ustaje, ale wciąż wzrasta, a obecnie doszła już prawdopodobnie do swego szczytowego punktu. W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano 95 wypadków czerwonki, prócz tego przywieziono do Lwowa na leczenie 25 chorych zamiejscowych, ogólna liczba zatem wynosi 120. Fizykat w dalszym ciągu stosuje energiczne środki zapobiegawcze, główną zwłaszcza zwracając uwagę na izolacyę chorych, oraz na kontrolę środków spożywczych.

Ze świata.

Zawieszenie »Dziennika Cieszyńskiego«. Przezydyum krajowego rządu na Śląsku zawiesiło »Dziennik Cieszyński« na przeciąg dni 10, mianowicie na czas od 27 b. m. do 6 października b. r. Powodem zawieszenia tego pisma była krytyka stosunków polsko-niemieckich na Śląsku austryackim.

Egzamina dojrzałości z zakresu seminaryów nauczycielskich rozpoczną się przed komisyą egzaminacyjną w Pradze (Czechy) w terminie jesiennym dnia 8 października b. r. Zgłoszenia tak do egzaminów dojrzałości, jak i egzaminów rocznych z poszczególnych kursów seminaryjnych przyjmuje przewodniczący komisyi egzaminacyjnej, Fr. Niewolak, Praga, ulica Truhlářska 22 (gimnazyum polskie).

Gmina miasta Wiednia przeciw zabieraniu środków żywności na dworcach. Na onegdajszem posiedzeniu Rady miejskiej w Wiedniu omawiał radny Rummelhardt uciążliwości, jakim podlegają wycieczkowcy na dworcach kolei lokalnych w Wiedniu, z powodu szykan i rewizyj ze strony organów wojskowych. W wielu wypadkach n. p. rewidowano turystom plecaki i zabierano środki żywności, jakie tam znaleziono — jak również drobne ilości masła, sera lub wędlin, jakie turyści, otrzymując je od krewnych na wsi, przywozili ze sobą do miasta. Radny zapytał burmistrza, co zamierza uczynić, aby przeszkodzić takiemu bezwzględnemu rewidowaniu bagaży turystów. Dr Weiskirchner odpowiedział, że wiadomo, iż namiestnik ma takie zamiary wobec Wiednia, ale że magistrat wiedeński odmówił mu swoich organów do wykonywania takich bezprawnych czynności. Czasy są ciężkie, ale tego rodzaju wkraczanie w dziedzinę prawa prywatnego ludności jest zbytecznem. Sądzę — powiada burmistrz — że będę miał za sobą całą Radę, jeżeli wobec takiego zamachu ze strony władzy państwowej zachowam się bezwzględnie odmownie. (Oklaski).

C. k. Galicyjski Zakład obrotu bydłem zawiadamia strony interesowane, że z dniem dzisiejszym przeniósł swoje biura z ulicy Wolskiej l. 19 do nowego lokalu przy ulicy Floryańskiej l. 14, II. p. (hotel »pod Różą«).

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W sobotę, dnia 29 b. m. (nowość po raz pierwszy): »Komedya słów« Artura Schnitzlera.

W niedzielę, dnia 30 b. m., po południu o godzinie 3: »Zemsta« Al. hr. Fredry; wieczorem: »Komedya słów« A. Schnitzlera.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W sobotę, dnia 29 b. m.: »Piękna Helena«, operetka.

W niedzielę, dnia 30 b. m., o godzinie 3½ po południu: »Królowa przedmieścia«; wieczorem o godzinie 7½: »Dawid Coperfield«.

Dział ekonomiczny.

* **Związek celno-gospodarczy między Austro-Węgrami a Niemcami.** Wysoce aktualny i żywotny temat, poruszony w ogłoszonej niedawno pod powyższym tytułem w języku niemieckim pod egidą N. K. N. książce dra R. Battaglii (Wien u. Leipzig. W. Braumüller) zainteresował w wysokim stopniu ekonomistów niemieckich w Austro-Węgrzech i w Niemczech. »Bohemia« (Luty, 1917), »Oesterr. Chemiker Zeitung« (Luty, 1917, »Wiener Zeitung« (Mai, 1917), »Züricher Post« (Styczeń, 1917), »Handelsmuseum« (Marzec, 1917), »Streffleurs Militärblatt« (Marzec, 1917), podnoszą zgodnie wszechstronną znajomość spraw przemysłowych i świadomość trudności, z któremi jest związana w Austryi, a szczególnie w Galicyi, wszelka działalność na polu przemysłowem. W głosach krytyki podnoszą z naciskiem szczegół, że w przewidywaniu ewentualnych zarzutów, poddaje autor starannej krytyce wszelkie wątpliwości natury handlowej, celno-politycznej, oraz finansowo-politycznej, przemawiające przeciw temu związkowi w obszernych i wyczerpujących wywodach statystycznych, gospodarczo-politycznych i socyologicznych, nie zapoznając przytem niebezpieczeństw i szkód, jakie ze zrealizowania podawanego przezeń projektu wyniknąć mogą. Obawy przed związkiem gospodarczym z Niemcami, jako kontrahentem przemysłowo silniejszym, który zgniecie słabszo w danym kierunku Austro-Węgry, rozprasza Battaglia uwagą, że wyższość wielu gałęzi przemysłu niemieckiego przed wojną była wynikiem większego rynku zbytu.

Ze względów lokalno-politycznych natomiast wystąpił przeciw książce dra Battaglii członek partyi niepodległościowej węgierskiej, Polonyi, który mniema, że dzieło, które będzie niewątpliwie cenną pomocą przy przyszłych rokowaniach pokojowych, za mało uwzględnia prawno-państwową i gospodarczo-polityczną samodzielność Węgier.

W każdym razie faktem jest, że pierwszy tom dzieła, którym N.-K. N. wzbogacił fachową literaturę, jest pod względem rzeczowym aktem doniosłego politycznego znaczenia.

Przed zatwierdzeniem Rady Regencyjnej.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 29 września.

»Polnische Press-Agentur« donosi z Warszawy:

Rokowania między władzami okupacyjnemi. Radą regencyjną a polskimi politykami dojrzały tak dalece, że **oficyalne zatwierdzenie członków Rady regencyjnej przez mocarstwa okupacyjne wnet nastąpi.** Według wiadomości, **polska Rada regencyjna ogłosi dwa akty: pismo do obu monarchów i manifest do narodu polskiego.**

Manifest zredagowany ma być w duchu stanowczo **aktywistycznym.** W kołach polskich słychać, że równocześnie z utworzeniem rządu **planowaną jest amnestya polityczna w Polsce.**

Obrady Izby posłów.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 29 września.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu pierwszego czytania przedłożenia finansowego pos. Schreiter, niemiecki narodowiec, oświadczył wobec żądań Czechów, że Niemcy czescy zdecydowani są przeszkodzić wszelkimi środkami temu, aby wtłoczono ich razem z Czechami do państwa czeskiego. — Chcemy — powiedział — być wolnymi panami na wolnej ziemi Czech niemieckich i będziemy nimi. Prawa samookreślania nie chcemy z rąk obcych a już wcale nie z rąk wrogich. — Chcemy go od państwa. Te wolne Czechy niemieckie powstaną, czy to z pomocą, czy bez pomocy rządu, ponieważ rozwój narodu przeku temu a Niemcy czescy wywalczą to sobie.

Pos. Sedlak omawiał oświadczenie prezydenta ministrów i rzekł: Na prawnopaństwowe oświadczenie z dnia 30 maja prezydent ministrów miał tylko tę odpowiedź, że utrzymuje się w mocy dualizm. Całkiem i powszechnie uznano, że po wojnie będzie musiało uzyskać wałkod prawo wszystkich narodów do stanowienia o sobie samych, a także w nocie niemieckiej jest o tem mowa. Prezydent ministrów nie powiedział nic o tem w swoich wywodach. — Omawiając program gospodarczy, powiedział mowca, że pod względem gospodarczym wcale tak źle z nimi nie jest, jak to się powszechnie przedstawia. Świadczy o tem najlepiej rozwój przemysłu rolniczego.

Pos. Hartel zauważył, że przedsiębiorstwa wojskowe albo kierowane przez wojsko nie zawsze dobrze wpływały na położenie finansowe państwa. Ganił skład tzw. wojskowych komisyj zażaleń, ponowił żądanie, aby ludzi, których uznano za zdatnych do służby tylko w głębi kraju, w miarę możności używano w stronach rodzinnych lub w ich pobliżu, co byłoby bardzo ważne zwłaszcza dla przemysłowców i kupców. Omawiał sprawę zaopatrzenia inwalidów i opieki nad rodzinami, pozostałemi po zmarłych na wojnie. urgował wsparcia dla rodzin, których żywicieli zatrzymano w krajach nieprzyjacielskich jako jeńców cywilnych.

W dalszym ciągu posiedzenia Izby posłów pos. Kalina oświadczył, że czescy radykali są przeciwnikami narodu niemieckiego, jako takiego. Nikogo nie chcą ujarzmić, ale pragną żyć w wolności. Zarządzenia policyjne nie powstrzymają Czechów od dążenia do tego, czego pragnie dziś cały świat, wolności, samodzielności i braterstwa wszystkich narodów. Czesi wczas ostrzegali przed wojną ze Serbią. Tutaj denuncyuje się królestwo czeskie przed całym światem ale cały świat wie, co oznaczają kraje czeskiej korony dla monarchii. Kramarz, Raszyn i inni prześladowani nie ulękną się pogróżek.

Pos. Wagner zgadza się na program rządowy. Jednak najważniejszym obowiązkiem Izby jest dbać o rozpoczęcie rokowań pokojowych. Mowca omawiał następnie kwestye rolnicze.

Pos. Domes protestował imieniem socyalnych demokratów przeciw obelżywym słowom, jakich użył wczoraj pos. Wolf o osobie dra Fryderyka Adlera. Mowca podnosi szereg skarg w sprawie ustawodawstwa i sądownictwa wojennego i omawia los robotników w wojsku.

Pos. Grim omawiał organizacyę gospodarstwa wojennego. Wystąpił przeciw monopolowi »Geos«, który spowodował podrożenie owoców po miastach.

Pos. Degasteri omawiał praktyki władz administracyjnych w obszarach, zamieszkałych przez Włochów.

Pos. Hofer wita program gospodarczy rządu, ale oświadcza, że dość było już obietnic, obecnie zaś potrzeba czynów.

Pos. Pogacnik, omawiając program rządowy, oświadcza, że jest przeciwnikiem podziału na okręgi, gdyż dla zbawienia ludów trzeba nie rozkawałkowania lecz złączenia. Musimy stać się związkiem wolnych demokratycznie rządzonych narodów pod wzniosłem berłem Habsburgów. Tem różni się nasz program od programu prezydenta ministrów i dla tego głosować będziemy **przeciw budżetowi.**

Mówiąc o kwestyi pokojowej wyraził mowca zdziwienie, że w tej Izbie znachodzą się jeszcze posłowie, którzy żądania pokojowe łączą z planami zdobyczy. Mowca dziękuje cesarzowi, że jako pierwszy wśród głów koronowanych otwarcie wobec świata zaznaczył wolę pokoju.

Na tem obrady przerwano.

Prezydent podał do wiadomości, że cesarz przyjął hołd Izby, przesłany w dniu 25 bm., z serdecznem podziękowaniem do wiadomości.

Wnioski i interpelacye.

Wśród wniosków wniesionych znajduje się wniosek posła Seitza w sprawie zniesienia kary śmierci i wniosek posła Neumanna w sprawie ustanowienia komisyi dla **popierania sprawy pokoju.**

Między interpelacyami znajdują się: interpelacya posła Wróbla w sprawie aprowizacyi powiatu chrzanowskiego; Daszyńskiego. ks. Lubomirskiego, Witosa, Zieleniewskiego i Głąbińskiego w sprawie tajnego rozporządzenia ministerstwa wojny o przekształceniu oddziałów robotniczych pospolitego ruszenia w kompanie budowlane armii nad Soczą, przyczem żołnierze narodowości niemieckiej, o ile to możliwe, nie mają być do nich włączeni; Ptasia w sprawie rozdziału cukru w powiecie limanowskim; hr. Lasockiego w sprawie rehabilitacyi księdza pewnego, skazanego niewinnie za zdradę stanu; dra Matakiewicza w sprawie zaopatrzenia odsyłanych na urlop 51 i 52 letnich, niezdolnych do zarobkowania osób wojskowych i ich rodzin; Witosa w sprawie przedłużenia urlopów rolniczych i odroczenia powołania asenterowanych przy ostatnim przeglądzie.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 11 przed południem.

Polityka zagraniczna Niemiec.
Sprawa pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 29 września.

W komisyi głównej Sejmu Rzeszy rozpoczęły się obrady nad sprawami polityki zagranicznej. Obecny był kanclerz państwa i wszyscy sekretarzo państwa. **Komisya uchwaliła przedyskutować przedewszystkiem poufnie odpowiedź na notę papieża, a następnie sprawę belgijską.**

Mowa kanclerza.

Kanclerz dr Michaelis otworzył obrady mową, w której przedewszystkiem wyraził podziękowanie wojskom, walczącym w polu i ludności w kraju. Kanclerz stwierdził zadowalający stosunek Niemiec do państw neutralnych. — Współczujemy — mówił — z neutralnymi, którzy z powodu wojny gospodarczej, prowadzonej przez ententę, cierpią niedomagania, ale jesteśmy też gotowi dopomódz im w zaopatrywaniu się.

Gospodarcze i finansowe trudności Francyi szybko wzrastają, jeszcze bardziej zaostrza się nędza gospodarcza we Włoszech, czemu towarzyszą tam objawy wewnętrzno-polityczne. — W Anglii wojna łodziami podwodnemi wywiera pewny i nieubłagany skutek. Tylko błędna nadzieja na niezgodę u nas każe kierującym mężom państwa w Anglii trzymać się jeszcze celów wojennych, lub głosić takie cele, które wogóle nie zgadzają się z politycznemi i gospodarczemi koniecznościami życia Niemiec. W Stanach Zjednoczonych rząd wszelkimi środkami, także terrorem próbuje wzbudzać wśród najszerszych warstw ludności zapał wojenny.

Ze spokojem oczekujemy zapowiedzianego użycia sił wojennych Ameryki.

W Rosyi panuje ciężkie przesilenie gospodarcze, a zwłaszcza środki komunikacyjne pod żadnym względem nie odpowiadają zadaniu. — Sprawa przyszłej demobilizacyi, jak zmora, ciąży nad nowym rządem rosyjskim. Kierujący rosyjscy mężowie są po części zawiśli od rady robotników i żołnierzy, a wierzyciele angielscy i amerykańscy nie pozostawiają im wcale swobody ruchu na zewnątrz. Nadto nie ma obecnie w Rosyi nikogo, ktoby mógł wobec tego chaosu i wpływu ententy zdobyć się na silne wystąpienie za urzeczywistnieniem ogólnego pragnienia pokoju.

Co do **noty papieskiej** oświadczył dr Michaelis, że nota niemiecka przez sprzymierzeńców i przyjaciół przyjętą została przychylnie. — Większość przeciwników przyjęła ją z formalnem zaklopotaniem. Jest rzeczą trudną do zrozumienia, aby ktoś, znając położenie międzynarodowe i zwyczaje międzynarodowe, mógł kiedykolwiek uwierzyć, abyśmy mogli jednostronnem, publicznie złożonem oświadczeniem rozwiązać tak ważne kwestye, połączone nierozerwalnie z całym kompleksem kwestyj, jakie przyjdą pod dyskusyę na ewentualnych rokowaniach pokojowych, by uwierzył, żebyśmy jednostronnem oświadczeniem ustalili naszą niekorzyść. Takie publiczne oświadczenie mogłoby obecnie tylko powodować zamieszanie i przynieść szkodę interesom Niemiec, a nie zbliżyłoby nas ani o krok do pokoju. Działalibyśmy w ten sposób z pewnością w duchu przedłużenia wojny. **Muszę na razie odmówić sprecyzowania naszych celów wojennych i wyznaczenia naszych pośredników.**

W końcu zwrócił się kanclerz państwa **przeciw odpowiedzi Wilsona na notę papieską.** Próba Wilsona siania niezgody między narodem a rządem niemieckim nie ma najmniejszych widoków powodzenia. Nota miała wprost przeciwny skutek, aniżeli Wilson zamierzał, złączyła nas silniej w naszej decyzyi przeciwdziałania wszelkiemu wmieszaniu się z zewnątrz.

Mowa dra Kühlmanna.

Sekretarz państwa dr Kuehlmann, nawiązując do wywodów kanclerza, dał objaśnienia kilku momentów położenia europejskiego. Wystąpił przedewszystkiem przeciw wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki poranne, jakoby istniała nota niemiecka o Belgii. Wiadomość tę nazywa dr Kuehlmann jednym z najbezczelniejszych wymysłów, z jakimi się spotkał w swojej praktyce politycznej. Wymysł ten pochodzi prawdopodobnie ze źródła francuskiego. Na całej sprawie nie ma ani słowa prawdy. Co się tyczy mowy Asquitha, to o ile sprawozdawca telegraficzne są wierne, musi mówca powiedzieć, że mowa ta nie mogła ani trochę przyczynić się do poprawy stosunków.

J. Świątobliwość papież w czwartym roku wojny z większą jeszcze powagą i z większym naciskiem niż poprzednio. wystosował do narodów Europy słowa o pokoju na ziemi. Dziś jeszcze mają znaczenie słowa: Pokój ludziom dobrej woli. Najgłębszą myślą noty niemieckiej było przyjście z pomocą Ojcu św. w jego usiłowaniach stworzenia atmosfery, koniecznej niezbędnie do pomyślnego rozpatrzenia licznych kwestyi spornych, dzielących ludy od siebie. Każdy doświadczony w życiu społecznem człowiek wie, że przy takich rokowaniach najważniejszą jest atmosfera i nastrój. Manifest papieski raz jeszcze daje ludom Europy sposobność zawrócenia. Raz jeszcze przed kampanią zimową mają ludy możność, choć krwawią z głębokich ran, przystąpić do odbudowy Europy. Od przeciwników Niemiec zawisłem jest, aby udowodnić. że trafił do nich posiew nowego ducha. Naród niemiecki. w tej decydującej o jego losach chwili jest silny i spokojny, potężny. lecz umiarkowany, gotowy do walki, jak jeszcze nigdy, ale też gotowy do współpracy i urzeczywistnienia słów o pokoju na ziemi.

Dyskusya.

Po przemówieniu Kuehlmanna, komisya rozpoczęła dyskusyę, w ciągu której kanclerz państwa oświadczył między innemi.

Oświadczenie kanclerza.

Jeden z wolnomyślnych posłów całkiem słusznie oświadczył, że stanowisko kierownictwa państwa co do celów wojennych jasno jest zaznaczone w mojej odpowiedzi na notę pokojową papieża. Ponieważ z tej odpowiedzi z dnia 19 lipca wyraźnie przebija się manifestacya pokojowa, nie trzeba żadnych dalszych wyjaśnień.

Wreszcie muszę oświadczyć:

Wiadomości, jakie w ostatnich tygodniach było żywo omawiane. że kierownictwo państwa z tym lub owym rządem nieprzyjacielskim nawiązało rokowania i że, jak słyszę, wedle szeroko rozpowszechnionego zapatrywania kierownictwo państwa niemieckiego z góry miało ofiarować okupowane obszary, a więc wydać z ręki najcenniejsze zastawy w czasie przyszłych rokowań pokojowych, są **nieprawdziwe.** Stwierdzam. że kierownictwo państwa ma do możliwych rokowań pokojowych wolną rękę. Tyczy to się także Belgii.

Wyjaśnienie dra Kühlmanna.

Sekretarz państwa Kühlmann na zapytanie jednego z posłów z obozu narodowo-liberalnego oświadczył: Artykuł, jaki pojawił się w „Münchner Neueste Nachrichten“ o kwestyi belgijskiej, jest artykułem, pochodzącym od redakcyi, za który naturalnie kierownictwo państwa nie może przyjąć żadnej odpowiedzialności. Rozesłanie tego artykułu przez biuro Wolffa nastąpiło bez wiadomości kanclerza państwa i bez wiadomości któregokolwiek miarodajnego urzędu.

Oświadczenia stronnictw.

Mowca socyalnych demokratów ubolewał, że kanclerz państwa nie określił bliżej celów pokoju niemieckiego. Co do Alzacyi i Lotaryngii, to stronnictwo mowcy nigdy nie wątpiło, że kraj ten nie śmie być poświęcony planom francuskim i celom wojennym. Kanclerz państwa powinien otwarcie i niedwuznacznie wypowiedzieć się przeciwko planom aneksyonistycznym i celom wojennym i raz jeszcze oświadczyć, że idzie solidarnie z większością parlamentu.

Mowca frakcyi niemieckiej podkreślił, że naród niemiecki pragnie pokoju, lecz nie chce pokoju, zawierającego rezygnacyę.

Mowca Polaków podniósł znaczenie moralne noty papieskiej. oświadczył. że sądzi, iż ona zyska sobie praktyczne znaczenie we wszystkich krajach. **Naród polski, który ze swoimi 25 milionami ludności nie zajmuje ostatniego miejsca wśród narodów Europy, obowiązanay jest do serdecznej wdzięczności wobec zany jest do serdecznej wdzięczności wobec** wskazał na to, że **sprawiedliwe uregulowanie przyszłości narodu polskiego tworzyć będzie jedno z najważniejszych zadań kongresu pokojowego.**

Komisya obradowała następnie nad kwestyą traktowania jeńców. Dalsze obrady były poufne. Po omówieniu jeszcze rozmaitych kwestyj polityki zagranicznej, posiedzenie zamknięto.

Konferencya demokratyczna w Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 29 września.

Biuro Reutera. We wszechrosyjskiej demokratycznej konferencyi w Petersburgu bierze udział 1200 delegatów z całego kraju. Teatr miejski, gdzie odbywają się obrady, obito czerwonem suknem. Wszyscy członkowie rządu zjawili się w loży cesarskiej na otwarcie konferencyi.

Przewodniczący wykonawczego komitetu centralnego R. R. Ż. Czcheidze w mowie powitalnej wyłuszczył powody zwołania konferencyi. Wskazał na nadzwyczaj poważną sytuacyę, w jakiej znajduje się kraj i na nieodzowną konieczność odpowiedzialnego rewolucyjnego rządu.

Przewodniczący rad włościańskich Axentjew oświadczył, że nadeszła chwila, w której demokracya będzie musiała użyć całej swej mądrości politycznej. by uratować zdobycze rewolucyi, którym grozi katastrofa, jeżeli się nie zażegna teraz niebezpieczeństwo.

Po wyborze biura, złożonego z 33 członków, między nimi Czcheidze, Czeretelli, Axentjew i Czernow, zabrał głos Kiereński. witany przez zebranych frenetycznemi oklaskami. Powitał konferencyę imieniem rządu republiki rosyjskiej i jako głównodowodzący. złożył wyjaśnienie w sprawie afery Korniłowa.

Dymisya Tereszczenki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 29 września.

(Pet. ag.) **Minister spraw zagranicznych Tereszczenko podał się do dymisyi.** Gabinet składa się obecnie wyłącznie z socyalistów.

Konferencya Kiereńskiego z Korniłowem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 29 września.

»Corriere della Sera« donosi z Petersburga: Kierenski w głównej kwaterze w Mohylewie miał jednogodzinną konferencyę z Korniłowem.

Lenin w Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 29 września.

(Pet. ag.) Dzienniki przynoszą pogłoskę, że Lenin powrócił do Petersburga. Minister spraw wewnętrznych zarządził uwięzienie Lenina, jeżeli się go w Petersburgu odkryje. Nie wolno go jednak uwięzić na sali posiedzenia konferencyi demokratycznej.

Redukcya armii rosyjskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 29 września.

Telegram »Aftonposten« donosi, że wojska rosyjskie. które liczy dotąd 12 milionów ludzi, z czego 7 milionów użyte jest poza frontem, **ma być zredukowane do 6 milionów**, a to ze względu na trudności zaopatrzenia wojska.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 29 września.

Mianowania.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza: Cesarz nadał radcy policyjnemu krakowskiej Dyrekcyi policyi dr Józefowi Broszkiewiczowi tytuł i charakter starszego radcy policyjnego, z uwolnieniem od taksy.

Minister rolnictwa wcielił inspektora weterynaryi Józefa Hajdukiewicza w Krakowie do 7-mej klasy rangi »ad personam«.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Dyplomowana pianistka

udziela lekcyj fortepianu metodą najnowszą, starszym i dzieciom. Zgłoszenia od 10—1: Długa l. 18. II p., na prawo. 8581 1 3

Panna

intel., władająca biegle jęz. polskim, niemieckim i francuskim w słowie i piśmie, pisząca na maszynie, szuka posady, ewentualnie i w wojskowem biurze. Zgłoszenia pod „Lo" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8603 1 3

Nauczycielka muzyki

udziela lekcyj gry na fortepianie; przyjmuje także akompaniament do śpiewu. Ul. św. Sebastyana l. 8, parter, na prawo. 8580

Osoba starsza

wdowa, inteligentna, obznajomiona doskonale z gospodarstwem domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: **H. S. N., Leżajsk,** notaryat. 8612 1 3

Panienka

z ukończoną buchalteryą, pisząca biegle na maszynie, z praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **Buchalterka 300** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8616 1 3

Szofer-mechanik

specyalista do pługów motorowych marki „Stock", lat 26, wolny od wojska, z dobremi rocznemi świadectwami, na razie na posadzie w banku, poszukuje stosownej posady w Galicyi. Zgłoszenia: Zygmunt Kania, Landesbank, Brčko, Bośnia. 8619

Kondycyę

dobrą, znajdzie akademik lub student z wyższych klas. Zgłoszenia w Biurze Stefanii Voglerowej, ul. Gołębia 8. 8605 1 3

Poszukuję zaraz

nauczyciela

(izr.) do chłopca z II gimn. i dwóch z pospol. Całkowite utrzymanie i niewielka dopłata. Wiadomość: Felicya Hoffmann, Prądnik Biały 94; od tramwaju 15 min. 8607 1 3

Wałeczki

kit i gips

do uszczelniania drzwi i okien od przeciągu i zimna polecają najtaniej 8528 1 3

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Osoba

energiczna i mająca dość czasu, zajmie się chętnie administracyą kamienicy. Wiadomość: ul. Siemiradzkiego 9, parter, na lewo. 8620 1 0

W aptece

lub drogueryi obejmie posadę inteligentna panna z lepszego domu, mająca kilkoletnią praktykę zawodową (receptura, laboratoryum). — Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać:: Apteka, Pilzno k. Tarnowa. 8611 1 3

Dachówki

tylko wagonami, tudzież w większej ilości płyt cementowych, asbestowych, łupkowych i innego materyału budowlanego dostarczy **F. Weiss, Praga,** 1/189, ul. Karola 2. 8609

Asystent farmacyi

rutynowany, poszukuje zastępstw, dłuższych lub krótszych, ewentualnie stałej posady w Krakowie. Informacyj udziela z grzeczności apteka pod „Słońcem" w Krakowie. 8463 2 5

Kartoflarki

Patent Harder

Pługi Brony Obsypniki Młocarnie

ręczne i kieratowe

7925 8 0 poleca

Wojenna Centrala Handlowa

Kraków, Sławkowska L. 1.

(Oddział rolniczy).

Ktoby wiedział

o miejscu pobytu męża mojego malarza Franciszka Sitzmana, raczy donieść pod adresem: Sitzmanowa, Kraków, ul. Czysta 11, I p. Koszta koresp. zwrócę. 8628 1 4

Technik-dentysta

wolny od wojska, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie lub posady stałej. Zgłoszenia pod „Dentysta" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8626 1 3

Biusty Kościuszki

sprzedaje i wypożycza Wł. Eljasz w Zakrzówku, ul. Zielna l. 61, p. Dębniki. 8602 1 3

Kompletne nowe urządzenie

dwóch pokoi i kuchni z naczyniem dla lepszej rodziny zaraz do wynajęcia. Wiadomość w biurze ogłoszeń F. Stattera, Kraków, Gołębia 2. 8617

Znaleziono psa

buldoga, z pobitem okiem. Do odebrania przy ul. św. Sebastyana l. 5, I piętro. 8614

Na sezon zimowy

przerabiamy kapelusze męskie, damskie i dziecięce, podług modeli wiedeńskich. Wykonuje się jaknajstaranniej. Fabryka kapeluszy **J. Gross, Kraków,** ul. Stradom l. 27. Przyjmę **chłopca** do praktyki. 8508 1 3

Do sprzedania

3 pieski po 120 K, 1 suczka 100 K, pięcio-tygodniowe, dobrej rodziny, legawe, bardzo rasowe. Juliusz Tarnowski, Chorzelów. 8598 1 3

Sienniki i materace

mocne a tanie, **fartuszki granatowe,** gospodarcze i dla robotników. Płaszcze szare dla robotników. **Włosień i trawę morską,** poleca hurtownie po cenach fabrycznych Ajencya handlowa, Z. Dudek, Kraków, Rynek 44, III p. 8618 1 2

Do sprzedania

materyał do oparkanienia, a to: 30 słupów żelazo-betonowych, 20 cm. grub., 3·50 m dług.; 500 żerdek świerk. 8—9 cm śred., 4—6 m dł.; 5000 łat okrąg. świerk. 5—6 cm średnicy, 2·00 m dług. Zgłoszenia pod „Ogrodzenie" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8613 1 3

Pokoje i obiady

Karmelicka 46, II p., na prawo. 8298 9 20

Języki:

Angielski Francuski Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ausona

ul. Szewska 17.

7291 17 0

Mapę 23

Neberta, Paaschego Nr 19 i inne, świeżo wydane, po 1, 2 i 3 K, wysyła Księgarnia Polska, Kraków, Sławkowska 3. 8090 5 5

PALTOTY ZIMOWE

pokrycia futer, ubrania cywilne na zamówienia.

A. Bross

Kraków, ul. Floryańska l. 44, tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon 2269. 8177 5 0

Kapelusze damskie

poleca po cenach przystępnych

Franciszka Sacher

Kraków, Stradom 27, II p. 8258 4 15

Trucizna bakcylowa

na szczury i myszy

oraz

środki tuczące

dla koni, bydła, trzody i drobiu w Agencyi handl. Kraków, Konarskiego 30. Także u Reima i Ski i Hanaka i Ski. 7230 5 10



„JERRY" Ska

z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28

Tel. 1416. 145 39 0

TADEUSZ KOŚCIUSZKO

NA SETNĄ ROCZNICĘ ZGONU NACZELNIKA

ŻYCIE — CZYNY — DUCH

napisał

8548 2 5 **Dr FELIKS KONECZNY**

PRZESZŁO 150 RYCIN W TEKŚCIE.

EGZEMPLARZ OPRAWNY K 18·–, PRZESYŁKA POCZTOWA K 1·20.

Do nabycia w księgarni D. E. FRIEDLEINA, Kraków, Rynek 17.

Używajcie „DANIA" do krochmalenia bielizny!

DANIA

Najlepszy środek, zastępujący

KROCHMAL

Nazwa i znak ochr. prawnie zastrzeżone

Nie niszczy bielizny. Działa bezsprzecznie. Rozpuszcza się w wodzie i nie pozostawia osadu. Nie szkodzi zupełnie bieliźnie. Koniecznie potrzebny w każdem gospodarstwie, w szpitalach, klasztorach, pralniach, zakładach wojskowych i t. p.

Do nabycia: w oryginalnych paczkach ze sposobem użycia po 80 h i po 1 K 50 hal.

We wszystkich drogueryach, sklepach korzennych, perfumeryach i t. d.

Dla uchronienia naszego artykułu od łańcuszkowej sprzedaży, odstępujemy go poważniejszym kupcom z odpowiednim rabatem i reklamą. — Wszelkie zapytania należy adresować do:

„DANIA"

Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Polski. Kraków, Floryańska 28, I p. Tel. 1416.

8468 2 8

Poszukuję

zajęcia lektorki. Mam popołudnie i wieczory wolne, znam język polski, niemiecki i francuski. Zgłoszenia pod „**Lektorka**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8340 3 3

Roger de Brugière

powrócił i udziela lekcyj języka francuskiego. Ul. Wielopole 11, I p. 8388 7 10

Do sprzedania

5000 kg kleju stolarskiego. Lewicki, ul. Bracka 9. 8304 5 5

Do wyrobu pularesów

fachowego przodownika, robotnika, poszukuje Liga Pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego 28. Inwalidom pierwszeństwo. 8466 2 3

Duży pokój

z przedp., na II piętrze, **na biuro,** do wynajęcia każdego czasu. Ulica św. Jana l. 16, I p. 8510 3 3

Odpadki płótna

od 1 m., oraz wszelkie nawet najdrobniejsze pozostałe u szwaczek, zakupuje firma „Tęcza" Kraków, ul. Czarnowiejska 72. 8442 3 3

Poszukuje się

dla nowożeńców 2—3 pokoi słonecznych z elektryką, łazienką, możliwie z kuchenką gazową na przedmieściu Krakowa, niedaleko przystanku tramwajowego. Zgłoszenia pod „**Centrala**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8436 5 5

KUPIĘ

sypialnię, oraz urządzenie salonu, razem lub oddzielnie, używane, lecz w bardzo dobrym stanie, zaraz lub później. Zgłoszenia pod „**Salon**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8437 5 5

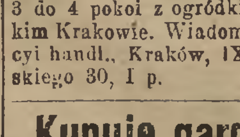
Kupię

bez pośrednictwa w dzielnicy XIV, XV domek murowany, parterowy, 3 do 4 pokoi z ogródkiem w Wielkim Krakowie. Wiadomość do Agencyi handl., Kraków, IX, ul. Konarskiego 30, I p. 8417 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 8370 7 10

Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.



I-a brzytwy ze srebrzystej stali K 4·—, 5·—, 6·—. Bezpieczne przyrządy do golenia, ponikl. K 4·—, 5·—. Przyrząd do golenia „Perfekt", z 6 ostrzami K 18·—, 22·—. Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 5·—, 6·—. I-a maszynki do strzyżenia K 12·—, 15·—. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wywozowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). Katalog główny zadarmo. 3475 24 40

Pierwsza koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo

Wyższa szkoła kroju i szycia

Józefy Zabielskiej

ulica św. Krzyża 7

otwiera dnia 1 października dla pań i panienek szyć umiejących 1-miesięczny **kurs najnowszego kroju,** dla nieumiejących zaś szyć 3-miesięczny **kurs kroju i szycia** na bardzo przystępnych warunkach. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie, od godz. 9-tej rano do 12 i od 3 po południu do 6. 8604

Lekcye zbiorowe slöjdu pedagogicznego

dla dzieci od lat 6 i dla osób dorosłych rozpoczną się 1-go października w pracowni Maryi Berggruen Rederowa, ulica Szlak 11, I p.

W zakres nauki wchodzą: stolarka pedagogiczna, koszykarstwo dziecięce, kartonaż, roboty z papieru, wiór, rafii i peddygu. — Dla dorosłych, obok ćwiczeń praktycznych, wskazówki metodyczne. Wpisy od 26 września w godzinach od $11\frac{1}{2}$ do $12\frac{1}{2}$ i od 3—4. Pracownię można zwiedzać w tych samych godzinach. 7783 4 10

P. T. Rolnicy!

Najwyższy czas zamawiać sole potasowe i kainit.

Zamówienia na ładunki tylko całowagonowe przyjmuje

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

Stow. zar. z ogr. por. 8576 1 3

obecnie **Kraków,** Rynek l. 22.

POWIELARNIA KRAKOWSKA

Kraków, ul. Wiślna l. 8

przyjmuje do przepisywania na maszynach, tudzież do powielania w dowolnej ilości egzemplarzy: podania, kontrakty, statuty, sprawozdania, odezwy, okólniki, prace naukowe i t. p. w języku polskim, niemieckim, francuskim i włoskim. — **Biuro tłómaczeń.** 8475 2 5



Najpiękniejszą ozdobą

kobiety jest pełny,

bujny i jędrny biust.

Panie, które pod tym względem nie uważają się za doskonałe, zechcą z zaufaniem napisać do Idy Krause, która zupełnie bez wydatków, na podstawie swojej wypróbowanej metody, udziela dyskretnie rady celem uzyskania idealnych, pełnych kształtów.

Ida Krause, Pressburg (Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47. 3773 42 5

Pługi, brony, siewniki

i inne narzędzia rolnicze

do natychmiastowej dostawy

Syndykat Rolniczy w Krakowie

Filia w Krakowie. 8183 3 4

Niewzruszenie wytrwać

jest naszą zasadą, jeśli jesteśmy przeświadczeni o prawdzie i słuszności swego zapatrywania. Używajmy wciąż lysoformu, gdyż mamy pewność, że nas chroni zawsze przed każdem zakażeniem. 8335 4 4

Konc. biuro przepisywań

Heleny Połuskiej, Floryańska 34, II p.

wykonuje wszelkie prace w języku polskim, franc. i niem. szybko i starannie. 8600 1 12

Wzorowa SZKOŁA pisania na maszynach.

Gobelin duży

figurki starej porcelany i miniatury nadeszły do sprzedaży do

Hali licytacyjnej, Bracka 6. 8621 1 3

Wystawa sztuki polskiej w Wiedniu

I. Jasomirgottstrasse 3

boczna między Stefansplatz a Bauernmarkt

otwarta od godz. 10 przed poł. do 6 po południu. Następujących artystów dzieła są wystawione:

prof. T. Axentowicz, prof. J. Fałat, A. Grott, Vlastimil Hofmann, Wojciech Kossak, J. Męcina-Krzesz, prof. K. Laszczka, prof. J. Malczewski, prof. J. Mehoffer, prof. Zygmunt Rozwadowski, prof. St. Rejchan, J. Skotnicki, W. Tetmajer, prof. J. Unierzycki, H. Uziembło, prof. Leon Wyczółkowski, Tadeusz i Zygmunt Ajdukiewicze, J. Brandt, Artur Grottger, Jan Matejko, Alfred Wierusz Kowalski.

Zbiorowa wystawa prac Vlastimila Hofmanna i H. Uziembły. 8016 12 20

Ważne

dla PP. Szewców, komitetów, instytucyi, schronisk oraz osób prywatnych i t. d.

Po zwinięciu fabryki znanych wyrobów patentowego obuwia „**Zenit**" o drewnianych, elastycznych, zastosowanych do anatomii nogi podeszwach, nie różniących się niczem od skórzanych, jesteśmy skłonni wszystkim **odstąpić tenże patent** dla ich własnego wyrobu, przez co tanim sposobem może każdy zaopatrzyć się na zimę w ciepłe, trwałe, lekkie i nieprzemakalne obuwie. Zgłoszenia z załączeniem marki pocztowej za 60 h na odpowiedź pod „**Zenit**" Biuro dzienników Lepeszy i Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 8587 1 3

Obrazy oryginalne wybitnych artystów.

Reprodukcye z polskiej i obcej sztuki, treści religijnej, patryotycznej i rodzajowej. — Druki gospodarcze, druki parafialne. — Tapety w dużym wyborze. — Album Krakowa według akwarel St. Tondosa i J. Kossaka

Z. KUTRZEBA

Kraków, ul. Wiślna l. 11. 7778 3 10

Towarzystwo Zaliczkowe

w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

udziela pożyczek: pensyjnych, wekslowych i hipotecznych 1 i 2 loco na dogodnych warunkach. — Przyjmuje wkładki oszczędności

na $4\frac{1}{4}$ %

Podatek rentowy wraz z dodatkiem wojennym opłaca z własnych funduszów. 8433 4 5

Godziny urzęd. od 10—12 i od 4—6 popoł.

Browaru w Galicyi

poszukuje się do kupna lub dzierżawy. Zgłoszenia listowne pod „**P. S. 1973**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8624

5000 hektolitrów

obejmujące wielkie **beczki browarniane** w bardzo dobrym stanie, **są zaraz do sprzedania.** Zgłoszenia: Firma Józef Kramar, handel towarów mieszanych, Lublana 7. 8622 1 3

Zupełne, nowoczesne

maszynowe urządzenie browaru

do rocznego wyrobu 50.000 hl piwa, oprócz tego wielkie beczki razem o pojemności 5000 hl są do sprzedania za przystępną cenę.

Zgłoszenia: Firma Jos. Kramar, Lublana 7, Kraina, skrytka pocztowa. 8623 1 3

P. Czesława Krzyżanowskiego

proszę o podanie adresu. J. Jaroszyński, Szczucin, dworzec. 8428 2 2

Jednoroczny ochotnik

poszukuje **pokoju** przy dobrej rodzinie z użyciem fortepianu i o ile możności z całem utrzymaniem. Zgłoszenia pod **Jednoroczny** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8521 4 4

Rutynowana nauczycielka

języków: francuskiego, włoskiego, niemieckiego rozpoczęła lekcye. Zgłoszenia od godz. 3—4. Ul. Czapskich 1, parter, pierwsze drzwi na prawo, od frontu. 8560 2 2

Służący

potrzebny zaraz do „Klubu prawników". Zgłaszać się można od godz. 6—7-mej wieczór. Plac Szczepański l. 2, I p. 8546 3 3

Zakopane, willa „Oksza"

ul. Zamoyskiego 9.

Pokoje kompletnie umeblowane, wygodne, ciepłe, słoneczne, z kuchniami lub bez, do wynajęcia na zimę. Ceny umiarkowane. Wiadomość bliższa u właścicielki tamże. 8485 3 3

Poszukuję panny

umiejącej krój i szycie, **do gospodarstwa,** oraz bony **z fröblówką i** szyciem, do dwojga małych dzieci. Odpisy świadectw i podanie warunków wymagane. **Z. K. 28,** poste restante, **Dydnia** koło Sanoka. 8547 3 4

Kupię bieliznę

używaną. Zgłoszenia pod **M. S.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8549 3 3

Karełka

na oliwnych osiach i **siodło** używane, do sprzedania. S. Mudry, ul. Franciszkańska 4. 8558 2 1

Dam 50 K

za wyszukanie mieszk. z 4—5 pokoi, przedp., kuchni z komfortem, w śródmieściu, na zakład dentyst. Zgłoszenia pod **E. S. 27.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8661 3 3

Zakopane.

Pensyonat „Liliana" przeniesiony do „**Pleszówki**", ul. Stara Polana. 8562 3 3

2 pokoje

przedpokój, kuchnia i łazienka od 1 października do odnajęcia. Wiadomość, Kraków, ul. Wiślna l. 10, II p., od godz. 2 do 4 po południu. 8500 4 5

Poszukuje

około **1000 metrów leżących drutu kolczastego, cynkowanego.** Może być używany. Oferty z podaniem ceny za 100 metrów pod adresem: **Jan Grebiec, Kraków,** ul. Czysta 16. 8517 2 2

Willi

lub większej **kamienicy z ogrodem** w Wielkim Krakowie, poszukuję do kupna, bez pośredn. Dokładne zgłosz. listowne do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Rupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 8519 2 4

Do wynajęcia zaraz

kilka suteren na składy. Wiadomość: ul. Kościuszki 20, II piętro. 8523 2 3

Fortepian

w dobrym stanie, tanio do sprzedania. **Ul. św. Tomasza l. 18, II p., od godz. 2—4.** 8534 2 2

Gospodarstwo wiejskie

położone w Wielkim Krakowie lub w małem oddaleniu od niego, kupię **natychmiast. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia listowne z dokładnym** opisem, pod „**Wielki Kraków**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8541 3 3

Poszukuje się

lokalu 3—4 ubikacyi, na parterze, z piwnicą, na herbaciarnię ludową, w śródmieściu lub w pobliżu śródmieścia. Wymagane wejście frontowe od ulicy lub dogodny dostęp przez bramę. Zgłoszenia pod **H. K.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8502 4 5

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.